

Jarosław Kret
w Puławach



strona 19

Wjechał prosto pod pociąg

strona 8



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota
puławska

pulawy.24wspolnota.pl

8 - 14 października 2019 r. ■ nr 42 (331) ■ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)



Ominął samochód czekający przed przejazdem – pociąg nie mógł wyhamować. Autem podróżowały trzy osoby.

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Silna reprezentacja powiatu w sejmie

9 764
głosy ✓

12 916
głosów ✓

24 406
głosów ✓

Krzysztof
Szulowski, Prawo
i Sprawiedliwość

Monika
Pawłowska, Lewica

Jakub Kulesza,
Konfederacja

13 października Polacy zdecydowali o układzie sił w nowej kadencji parlamentu. W wyborach wystartowało wielu kandydatów z Puław – część znanych, ale i wielu debiutantów. Komu się powiodło?

Przeczytaj komentarze na:
pulawy.24wspolnota.pl

5, 12

Puławy: Pracownicy Azotów dostaną dodatek stażowy? **s. 3**

Puławy: Budżet Obywatelski - radni PiS odrzucili pomysły mieszkańców **s. 8**

Puławy: Most wreszcie otwarty **s. 9**

Kazimierzy Dolny: 25 lat współpracy z Niemcami **s. 17**

Wąwolnica: Jest kasa na drogę Rąblów-Witoszyn **s. 20**

Końskowola: Przychodnia nękana kontrolami **s. 21**

Gmina Puławy: 4 mln złotych na boisko w Gołębiu **s. 22**

Kurów: OPS szuka księgowego **s. 23**



Prezes Azotów: Niech pan Karpiński i jemu podobni trzymają się z dala od Azotów

s. 16

Na puławskich Azotach wykonano już pierwszy ruch kielnią na budowie bloku węglowego. Wielka inwestycja pochłonie 1 mld 168 mln złotych. Podczas uroczystości od prezesów oberwało się krytykom inwestycji w planowanej formie, zwłaszcza Włodzimierzowi Karpińskiemu

Protest nauczycieli. Gdzie strajkują po włosku? **s. 7**



Lucjan Tomaszewski, prezes Oddziału Powiatowego ZNP Puławy

Który dzielnicowy zdobył najwięcej głosów? Wyniki plebiscytu

s. 2

**KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500, 660 802 913

wspólnota
GRUPA WYDAWNICZA

Łatwo nawiązujesz kontakt,
jesteś kreatywny i pozytywnie nastawiony
a może pracowałeś jako przedstawiciel
aplikuj na stanowisko

Doradcy ds. reklamy

CV wyślij na adres:
mokrzycka@24wspolnota.pl

Nie zwlekaj,
czeka Cię stabilne zatrudnienie
i ciekawa praca

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fiedorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietron,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Głosowanie zakończone

Asp.szt. Rafał Wrzesiński
dzielnicowym roku

Funkcjonariusz z Posterunku Policji w Kazimierza Dolnego zgromadził na swoim koncie najwięcej głosów i został drugi rok z rzędu zwycięzcą plebiscytu organizowanego przez Wspólnotę i Komendę Powiatową Policji w Puławach.

Cztery tygodnie głosowania

Plebiscyt wystartował 10 września. W szranki stanęło 20 funkcjonariuszy puławskiego garnizonu, którzy na co dzień pracują w naszym mieście lub mają pod opieką teren poszczególnych gmin powiatu. Przez 4 tygodnie czekaliśmy na państwa smsy i głosy na kuponach, które były wyrazem sympatii i wdzięczności wobec dzielnicowych.

Zmiany na pozycji lidera

Już po pierwszym tygodniu głosowania widać było liderów. Na prowadzenie wysunął się sierż. szt. Rafał Rodzik. Mundurowy z Komisariatu Policji w Kurowie był niepokonany przez większość czasu trwania plebiscytu. Jednak kilka dni przed zakończeniem głosowania zdetronizował go kolega z Komendy Powiatowej Policji w Puławach - asp. szt. Piotr Kotkiewicz, który prowadził niemal do ostatniego momentu.

Ale tak na prawdę wszystko rozegrało się w ostatnim dniu głosowania. Ostatecznie głosami czytelników zwyciężył asp. szt. Rafał Wrzesiński. Funkcjonariusz już drugi rok z rzędu cieszy się

WYNIKI PLEBISCYTU:

- * IV miejsce: st. asp. Maciej Wąsik, Komisariat Policji w Kurowie
- * V miejsce: Piotr Zdun, Komenda Powiatowa Policji w Puławach
- * VI miejsce: asp. Rafał Głos, Posterunek Policji w Nałęczowie
- * VII miejsce: st. asp. Andrzej Sikora, Komenda Powiatowa Policji w Puławach
- * VIII miejsce: asp. szt. Andrzej Kilian, Posterunek Policji w Kazimierzu Dolnym
- * IX miejsce: asp. szt. Leszek Janicki, Komenda Powiatowa w Puławach
- * X miejsce: mł. asp. Grzegorz Skoczylas, Posterunek Policji w Nałęczowie
- * XI miejsce: asp. szt. Jacek Janicki, Komisariat Policji w Kurowie
- * XII miejsce: ex aequo asp. Tomasz Matejek, Komenda Powiatowa Policji w Puławach, asp. Robert Wąsik - Komisariat Policji w Kurowie i asp. Marcin Kuba, Komenda Powiatowa Policji w Puławach
- * XIII miejsce: asp. szt. Zbigniew Kostka, Komenda Powiatowa Policji w Puławach
- * XIV miejsce: ex aequo asp. szt. Andrzej Petruk, sierż. szt. Marcin Piwoński, Komenda Powiatowa Policji w Puławach i asp. szt. Wojciech Sołtyga

największą popularnością wśród głosujących w plebiscycie czytelników. Drugie miejsce zajął asp. szt. Piotr Kotkiewicz, a trzecie sierż. szt. Rafał Rodzik.

Monika Głos - Oszatowska

INFORMATOR

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA
I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)PRACOWNIA PRÓB
WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

Posel na Sejm RP
Sławomir
SKWAREK
#Pasja
#Ojczyzna
#Wspólnota
#Rodzina
#SławomirSkwarek - Mobilne Biuro Poselskie

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA

81 458 60 01

STAROSTWO POWIATOWE

81 886 11 00

URZĄD SKARBOWY

81 887 96 41

URZĄD STANU CYWILNEGO

81 880 45 54

SĄD REJONOWY

81 888 93 00

PROKURATURA REJONOWA

81 886 10 06

SZPITAL SPECJALISTYCZNY

81 450 22 74

URZĄD CELNY

81 886 82 91

SANEPID

81 886 48 91

BIBLIOTEKA MIEJSKA

81 451 19 00

POWIATOWY LEKARZ

WETERYNARI

81 886 33 20

URZĄD PRACY

81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY

Autoryzowany serwis anten, L-SAT,
tel. 602 894 594

FRYZJER

Salon Fryzjerski K i M Puławy

KOMINIARZ

Mariusz Ołpiński Puławy

600 231 032

KOSMETOLOG

Be BeautyClinic Gabinet

Kosmetyczny 697 370 337

KRAWCOWA

Agnieszka Grzejdą 603 401 765

PRZEPROWADZKI

Usługi transportowe Fiołka Trans

603 472 217, 727 524 050

886 996 166

UBEZPIECZENIA

Iwona Kula-Przedziecka 604 129 283

USŁUGI PRAWNE

Biuro Usług Prawnych 604 797 922

USŁUGI SZEWSKIE

Mariusz Węgliński 81 888 80 01

USŁUGI SZKLARSKIE

Szkoło Instal 669 422 544

TAPICER

Marcin Kędziora 504 789 259

WETERYNARZ

Marwet Puławy 509 104 036

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Usługi Asenizacyjne Grześ,

Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD

Autoryzowany Serwis AGD,

Zuh Elmar 81 888 60 60

ZEGARMISTRZ

I DORABIANIE KLUCZY

Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE

Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050

TAXI

Taxi Elmo, całonocowo

81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski

887 076 949

ELEKTRYK

El-Bud – Tomasz Wrajak 889 195 075

HYDRAULIK

Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki

881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA

Dental-Med, Pelen Zakres Usług

696 080 999

DENTYSTA

Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub

i Catering 537 659 888

Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22

Restauracja Pod Dębami

tel. 691024470

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18
(przy sklepie Dino)

PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika
Wspólnota Puławska, ul.
Fiedorfa-Niła 18/9, Puławy
(budynek HTM 1, obok BRICO)
w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo
Ubezpieczeniowe Stanisław
Samonek
ul. Piłsudskiego 69, Puławy
tel. 81 886 74 10
pn. - pt. 8.00 - 17.30
sb. 8.00 - 13.00

Bezpłatne ogłoszenia
(przedmiot do wartości 1000 zł)
należy składać tylko na
kuponie dostępnym na str. R3,
dostarczonym do wyznaczonych
punktów lub siedziby redakcji.

AUTOPROMOCJA

W

NASZ PORTAL

pulawy.24wspolnota.pl

Chcą przywrócić premie zlikwidowane w 2006 roku

Pracownicy Azotów dostaną dodatek za staż pracy?

Kiedys był, później zniknął. Teraz ma szansę powrócić. Mowa o dodatku stażowym, który na Zakładach Azotowych z powrotem mogliby dostawać wieloletni pracownicy. Tego chce zakładowa Solidarność.



Sławomir Kamiński,
wiceprzewodniczący KM NSZZ
„Solidarność” w GA Puławy
Pracownicy z długim stażem, ze względu na ich doświadczenie i wiedzę powinni być odpowiednio doceniani

Za usługę lat

Kiedyś na Zakładach Azotowych Puławy pracownicy dostawali do pensji dodatek stażowy przysługujący za przepracowane w firmie lata. Jego wysokość naliczana była jako procent, taki jak liczba lat. Jeżeli pracownik zatrudniony był na Azotach od 15 lat, dostawał dodatek w wysokości 15 procent pensji. Dziś jednak takiej premii już nie ma. Jak dobrze pamiętają związkowcy, stażowy zniknął w 2006 roku. Możliwe jednak, że teraz powróci za sprawą zakładowej „Solidarności”, której władze w piśmie do zarządu Grupy Puławy proszą o podjęcie działań zmierzających do zmiany Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy tak, by znalazł się w nim zapis o stażowym.

Rynek pracy się zmienia

Jak przyznają związkowcy w rozmowie ze „Wspólnotą”, chodzi o to, by docenić specjalistów, często z wieloletnim doświadczeniem, by



Sławomir Wręga,
Przewodniczący ZZPRC
Dodatk stażowy jest jak najbardziej zasadny i korzystny zarówno dla pracowników, jak i dla samych zakładów

nie rezygnowali z ZAP na rzecz innych ofert pracy.

– Kiedyś człowiek przychodził do zakładu pracy i przepracowywał w nim całe życie, dziś jest to coraz rzadziej spotykane. Coraz trudniej jest utrzymać pracownika w jednym zakładzie pracy – takiego, który chciałby w nim przepracować ponad pięć lat. W tej chwili ludzie stają się coraz bardziej mobilni. Młodzi pracownicy potrafią zmieniać nie tylko swoje miejsce pracy i zamieszkania w obrębie kraju, ale chętnie i bez oporów wyjeżdżają za granicę. Trzeba więc stworzyć skuteczne mechanizmy zachęty, tak, by ktoś pomyślał „No tak, bardziej opłaca mi się pracować 10 lat w za-

kładach azotowych niż wyjechać do innego województwa, czy do Anglii”. Tym bardziej w przypadku naszego, specjalistycznego zakładu, gdzie pracownicy z długim stażem – ich doświadczenie, wiedza – powinni być odpowiednio doceniani. Mówimy o unikatowych kompetencjach, które są bardzo cenione na otwartym rynku pracy, a których uzupełnienie lub zastąpienie byłoby bardzo kłopotliwe dla zakładu. Stąd starania NSZZ Solidarność o przywrócenie dodatku za usługę lat, tzw. stażowego. Wniosek konsultowaliśmy z załogą – mówi Sławomir Kamiński, wiceprzewodniczący KM NSZZ „Solidarność” w Grupie Azoty Puławy.

Zatrzymajmy specjalistów

Wniosek „Solidarności” popiera druga, największa organizacja związkowa na Azotach – ZZ Pracowników Ruchu Ciągłego.

– Na rynku pracy jest coraz trudniej o pracowników i coraz częściej dochodzi do rozwiązywania przez pracowników produkcji umów z Zakładami Azotowymi. Do tego od kilku lat spada średnia płaca na zakładach – nie w sensie wartości nominalnej, ale w sensie siły nabywczej, przy rosnących cenach produktów i kosztach życia. Wobec takich przesłanek dodatek stażowy jest jak najbardziej zasadny i korzystny zarówno dla pracowników, jak i dla samych zakładów. Mógłby spowodować zatrzymanie w firmie doświadczonych pracowników, znających instalacje – mówi Sławomir Wręga, przewodniczący ZZPRC.

Procedura zmiany ZUZP nie jest prosta i szybka, więc przywrócenie stażowego może potrwać, o ile w ogóle się uda. Ze strony zarządu Grupy Puławy na razie nie padła żadna odpowiedź na wniosek. Rzecznik spółki na pytanie „Wspólnota”: wyjaśnia jednak:

– W Spółce działa, powołany przez Zarząd, Zespół ds. negocjacji zmian w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy i jest to właściwe forum do dyskusowania tego typu propozycji – mówi Marek Sieprawski.

Kamil Wąsik

Doniósł na policjantów. Ale pozytywnie

Policjanci dają nie tylko mandaty i pouczenia. W piątek mógł się o tym przekonać młody kierowca, któremu w aucie pękła opona. Pomogli mu puławscy funkcjonariusze. – Wykazali się profesjonalizmem i zdecydowaniem – pisze kierowca w liście do komendy wojewódzkiej.

W październikowy wieczór kilka dni temu młody kierowca podróżujący samochodem marki Rover z dziewczyną miał nieprzyjemne drogowe zdarzenie. Niespodziewanie pękła mu opona. Miał problemy, by samodzielnie wymienić koło. Na szczęście w tym czasie na drodze ekspresowej służbę pełnili policjanci z puławskiej drogówki. Młody mężczyzna poprosił funkcjonariuszy o pomoc, ponieważ podczas jazdy pękła mu opona. Było już ciemno, a on

sam, jak przyznał, nie poradzi sobie ze zmianą koła.

Asp. szt. Jarosław Baraszewski oraz asp. szt. Przemysław Bernat ruszyli z pomocą. Jak się okazało, w kole zapasowym, które mieli założyć, nie było powietrza. Niezbędna zatem okazała się szybka wizyta na stacji paliw.

– Policjanci założyli napompowane koło. Dzięki sprawniej i szybkiej pomocy funkcjonariuszy uradowany kierowca pojechał w dalszą podróż – relacjonuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy KPP Puławy.

W zeszłym tygodniu do komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie wpłynął list. Autorem maila okazał się kierowca, któremu pomogli puławscy policjanci. Mężczyzna podziękował za wzorową postawę wskazanym w liście funkcjonariuszom, którzy jak określił, „wykazali się profesjonalizmem i zdecydowaniem”.

kw

CZYTELNICZY KOMENTUJĄ pulawy.24wspolnota.pl [facebook](https://www.facebook.com/pulawy.24wspolnota.pl)

Facebook:

Post z jedynką „Matyjanka odwołany”

Mariusz Marek:

W Polsce Jarosława urzędnik jest bezkarny. Nie umie przyznać się do błędu czy zaniedbania i dlatego cierpią zwykli obywatele.

Sławek Kurów:

Niech leć głowy dyrektorów szkół, na których wiszą flagi strajkowe...

Klasa Wojskowa:

Sławek Kurów flagi na szkołach zawieszają przewodniczący zakładowych ognisk czy kół ZNP. Dyrektor wiesz flagi państwowe.

Artur Kwapiński:

A co z odpowiedzialnością osób ogłaszających konkurs?? Niewiedza czy celowe działanie??

24wspolnota.pl:

Marek Matyjanka ostatecznie odwołany. Wojewoda rozpatruje kolejne skargi

Łysy (anonim):

I gitara, już dawno powinno to być zrobione.

Pijani kierowcy wpadli

kamil (Anonim)

Cieszy mnie w tym wszystkim to, że są osoby, które nie boją się działać i zabierają bez oporów kluczyki pijanym kierowcom, jestem za tym, żeby każdy kierowca miał swój alkomat, wydaje mi się, że duża część tych przypadków to złudne dobre samopoczucie, niby czuję się ok, to mogę siadać.

red.



Kino Sybilla zaprasza

Tytuł filmu/gatunek/długość	14-16.10 PON-ŚR	17.10 CZW	18-21.10 PT-PON
BYŁ SOBIE PIES 2 2D DUBBING Familijny, od 5 lat, 108 min.	14:00	14:00	11:45
O YETI! 2D DUBBING Animacja, b/o, 92 min	16:00 18:00	12:15 16:15	14:00 16:00
BOŻE CIAŁO Dramat, od 15 lat, 115 min.	19:45	18:00	18:00
TO: ROZDZIAŁ 2 Horror, od 15 lat, 169 min.	22:00		
WIECZÓR KINOMANIAKA: KWIATY MIŁOŚCI komedia/muzyczny/romantyczny 93 minuty		20:15	
JOKER napisy akcja/dramat/kryminalny 122 minuty			20.15

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	4,92	5,25	4,93	2,00
MZK	4,92	-	4,95	1,99
TESCO	4,95	5,20	4,93	1,97
BP	4,95	5,39	4,94	1,99
CARREFOUR	4,87	5,15	4,88	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	4,92	5,25	4,93	1,99
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	4,92	5,25	4,93	1,95

SEANSE 2020

ULGOWY¹ 15 zł
NORMAŁNY² 14 zł³
RODZINNY³ 15 zł

¹ Bilet ulgowy ważny z aktualną legitymacją (uczni, student, emeryt, rencista)
² Bilet rodzinny obowiązujący wyłącznie na filmy bez ograniczeń wiekowych (minimum 3 osoby, 1 lub 2 osoby dorosłe i dzieci)
³ Taryfę Rodzinę nie obowiązującą w dni świąteczne

* Kasa kina czynna 30 minut przed rozpoczęciem pierwszego seansu do momentu rozpoczęcia ostatniego seansu
* Rezerwacje rozpoczynają się 30 minut przed rozpoczęciem danego seansu
* Dzieci do lat 3 otrzymują bilet bezpłatny (bilet nie musi być opłacony pod opieką osoby dorosłej oraz nie wymaga oddzielnego miejsca na sali)
* Wieczór Kinomania – 14 zł/os.
* Karta Dobrej Rodziny (ważna z dowodem osobistym lub legitymacją): WT – CZW – 142zł, PT – ND – 162zł.
* Bilet grupowy – 142zł (minimum 15 osób)

Tak witamy pierwszaków z „Dwójki”

Już po raz czwarty w tym roku na łamach „Wspólnoty Puławskiej” gościmy uczniów pierwszych klas z pobliskich szkół podstawowych. Tym razem do wspólnej fotografii pozowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Puławach.

Dominik Kęsik



Klasa IA. Wychowawca: Barbara Ostrowska. Imiona dzieci: Dawid, Gabrysia, Hanna, Jakub, Julian, Karolina, Krystian, Lena, Jakub, Marcel, Małgorzata, Nikola, Oliwia, Zenon, Jakub, Zofia



Klasa IC. Wychowawca: Anna Koryszewska. Imiona dzieci: Aleksander, Bartłomiej, Dawid, Filip, Franciszek, Julia, Kaja, Krystian, Marcel, Marianna, Mateusz, Nina, Sebastian, Szymon, Wiktoria, Zuzanna



Klasa IB. Wychowawca: Maria Sikora. Imiona dzieci: Aleksandra, Eryk, Fabian, Gustaw, Hanna, Ignacy, Jakub, Jan, Julia, Julian, Katarzyna, Leon, Maja, Mateusz, Oskar, Sara, Szymon, Wiktoria, Zofia

Dwóch dotychczasowych posłów wywalczyło reelekcję, pozostali kandydaci poza stawką

Ziemia Puławska z trzema posłami?

Wszystko wskazuje na to, że Puławy będą mieć w nowej kadencji dwóch, a nie trzech jak do tej pory, posłów. Najlepszy wynik uzyskał Jakub Kulesza z Konfederacji – ponad 24 tys. głosów. Mandat ponownie uzyska również Krzysztof Szulowski – prawie 10 tys. głosów. Do sejmu raczej nie załapie się Paweł Nakonieczny – 4 123 głosy.

Wielu chętnych do sejmu, wejdzie dwóch

Wśród kandydatów puławskich o największym sukcesie może mówić Jakub Kulesza z Konfederacji. Zdobył 24 406 głosów, czyli ponad połowę głosów, jakie w okręgu 6 wyborcy oddali na listę Konfederacji (40 012 głosów). Kulesza nie tylko był „jedyńką”, ale chętnie brał udział w debatach i programach publicystycznych w ogólnopolskich telewizjach. Mimo tego, że w skali kraju Konfederacja zdobyła niewiele mandatów (najpewniej 13), Kulesza miejsce w sejmie ma pewne. W 2015 roku puławianin został posłem z listy Kukiz'15 – zdobył wówczas 15 058 głosów.

Puławski poseł PiS, Krzysztof Szulowski również poprawił swój wynik sprzed czterech lat, ale nieznacznie. Wtedy zdobył 9019 głosów, a teraz 9 764. To dziewiąty wynik na liście PiS. Czy przełoży się na reelekcję Szulowskiego do sejmu? Jeszcze nie wiadomo, ale wobec wysokiego wyniku PiS w całym kraju, puławski poseł ma na to spore szanse.

Czwarty najlepszy wynik na liście Koalicji Obywatelskiej uzyskał Paweł Nakonieczny. Szef Platformy Obywatelskiej powiatu puławskiego zdobył 4 123 głosów. Z obliczeń wynika jednak, że nie dostanie się do sejmu.

6. numer na liście PSL-u, Piotr Rzetelski z Baranowa, uzyskał 2 587 głosów.

Mieszkająca w podpuławskiej Łęce Beata Wicha startująca do sejmu z 13. miejsca na liście Lewicy uzyskała 728 głosy.

Puławski radny Andrzej Kusztyk zdecydował się na udział w wyborach parlamentarnych z listy Koalicji Bezpartyjni i Samorządowcy (4. miejsce). W głosowaniu uzyskał 242 głosów.

Kulesza: dwa wspaniałe wydarzenia

Z wyniku własnego ugrupowania, Konfederacji, dumny jest Jakub Kulesza.

– Wynik na poziomie prawie 7 procent jest wyższy niż dawały nam jakiekolwiek sondaże. Pomimo ataków wszystkich głównych mediów, przemilczania Konfederacji, udało nam się dotrzeć z naszymi postulatami

do dużego grona wyborców. Największym sukcesem jest to, że w ciągu 5 miesięcy, które minęły od wyborów do Parlamentu Europejskiego, podwoiliśmy liczbę wyborców. Zagłosowało na nas 1 mln 116 tys., co jest niesamowitym wynikiem, jak na nowe ugrupowanie, które nie dysponowało dużymi środkami i nie miało własnych mediów. Ten wynik pokazuje synergię, którą uzyskaliśmy łącząc nasze środowisko, różne ugrupowania, pod szyldem Konfederacji – komentuje poseł. Z dużą satysfakcją przyjął swój bardzo wysoki wynik.

– Jestem bardzo pozytywnie zaskoczony. Po czterech latach ciężkiej pracy zyskałem dodatkowe 10 tys. wyborców. Zająłem piąte miejsce wśród wszystkich kandydatów w województwie i najlepszy wynik wśród kandydatów Ziemi Puławskiej. To pokazuje, że praca była warta – mówi Kulesza. Z kampanii wyborczej puławski poseł ma miłe wspomnienia.

– Na tydzień przed wyborami urodził się mój drugi syn i to jest najmiłsze zdarzenie z czasu kampanii. Pomimo sytuacji rodzinnej w ostatnim tygodniu miałem możliwość prowadzenia kampanii. – chwali się poseł. Przypada jednak, że dla Puław wynik wyborów mógłby być lepszy.

– Przeliczyłem już metodą d'honty stuprocentowe wyniki z okręgu 6. Cieszy mnie, że do sejmu wejdzie również Krzysztof Szulowski. Niestety nie załapie się Paweł Nakonieczny, bo KO zdobyła 3 mandaty. Więc będziemy mieli niestety tylko dwóch posłów Ziemi Puławskiej – podsumowuje Kulesza.

Szulowski: Cieszy mnie wynik w mateczniku

W powiecie puławskim najbardziej widoczny w czasie kampanii był poseł rządzącej partii, szef jej powiatowych struktur Krzysztof Szulowski.

– Cieszę się że zostałem ponownie posłem i będę mógł dalej być członkiem drużyny PiS. Mój osobisty wynik jest dużym powodem do zadowolenia, bo jest o kilkaset głosów lepszy niż ten sprzed czterech lat. Szczególnie cieszy mnie to, że w powiecie puławskim, czyli moim mateczniku zdobyłem ponad 7 800 głosów, czyli większość, mimo, że moja kampania była skromniejsza, ale otaczało mnie grono bardzo zaangażowanych, wiernych mi osób, którym jestem ogromnie wdzięczny i których pomoc w kampanii zaowocowała sukcesem wyborczym. Uzyskane głosy i poparcie wskazują, że dobro powiatu puławskiego będzie moim priorytetem – skomentował swój wynik poseł Szulowski, któremu udało się uzyskać reelekcję.

Nakonieczny: zabrakło debaty

– Przyznaję się, że bałem się,



Posł Jakub Kulesza to puławski zwycięzca wyborów parlamentarnych. Zdobył 24 tys. głosów, o 10 tys. więcej niż 4 lata temu. W niedzielę w sztabie wyborczym Konfederacji występował jako jeden z liderów ugrupowania, obok Janusza Korwin-Mikkego, Grzegorza Brauna czy Roberta Winnickiego

Powiat puławski

Frekwencja – 60,83%
Liczba kart ważnych – 56 174
Liczba uprawnionych – 92 349

Puławy

Frekwencja – 62,68%
Liczba kart ważnych – 23 636
Liczba uprawnionych – 37 709

że będziemy mieć jako Koalicja Obywatelska gorszy wynik na Lubelszczyźnie. Jesteśmy w dosyć trudnym dla nas terenie. Kiedyś mieliśmy lepsze wyniki, ale myślę, że i tak jest dobrze. Myślę, że zaniedbaliśmy trochę nasz sposób na komunikowanie się z mieszkańcami wsi. Chociaż jak widać, również w miastach, nie byliśmy tym razem zwycięzcami – mówi kandydat Koalicji Obywatelskiej Paweł Nakonieczny. Mój wynik wydaje mi się całkiem przyzwoity. Jeszcze nie wiem, czy to przełoży się na mandat posła – mówi szef puławskiej Platformy.

– W kampanii na pewno zabrakło mi merytorycznej debaty, zwłaszcza z konkurentem z PiS-u, Krzysztofem Szulowskim. Proponowaliśmy mu nawet wspólne spotkanie w jego rodzinnym Janowcu, ale na zaproszenie nie odpowiedział. Porozmawialiśmy tylko chwilę na konferencji poświęconej „cysternom wstydu”. Sporo czasu poświęciłem na kampanię bezpośrednią i często słyszałem wyzwiska, zarówno pod adresem swojej formacji, ale czasem adresowane bezpośrednio do mnie. Jako przedstawiciela KO nazywano mnie złodziejem, komunistą, choć myślę, że te osoby tak naprawdę wcześniej mnie nie kojarzyły – mówi kandydat KO, który zapowiada, że rozpocznie teraz indywidualną kampanię przeciwko pomówieniom w życiu publicznym i będzie walczył z takimi zachowaniami w sądzie. Jak jednak przyznaje, w kampanii odbył również wiele pozytywnych rozmów. Spotkałem wielu ludzi, którzy dopingowali mnie do działania. Wielu osobom podobało się to, co robiłem i robię w sprawie bloku węglowego na Azotach – również specja-



Posł Krzysztof Szulowski był najbardziej aktywny i widoczny w kampanii wyborczej. Uczestniczył w wielu spotkaniach i konferencjach, a także podczas lokalnych świąt. Zdjęcie z tegorocznych dożynek powiatu puławskiego w Kurowie, wraz z senatorem Stanisławem Gogaczem

Partia	Liczba głosów w skali powiatu puławskiego	Procent głosów	Liczba głosów w skali Miasta Puławy	Procent głosów
KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ	29 971	53,91%	10 646	45,42%
KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI	11 348	20,41%	6 674	28,47%
KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ	4 634	8,34%	2 504	10,68%
KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	4 477	8,05%	1 916	8,17%
KOMITET WYBORCZY KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ	4 371	7,86%	1 315	5,61%
KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW KOALICJA BEZPARTYJNI I SAMORZĄDOWCY	789	1,42%	384	1,64%



Paweł Nakonieczny
Koalicja Obywatelska, 4 123 głosów

Sporo czasu poświęciłem na kampanię bezpośrednią i często słyszałem wyzwiska, zarówno pod adresem swojej formacji, ale czasem adresowane bezpośrednio do mnie



Krzysztof Szulowski
Prawo i Sprawiedliwość 9 764 głosów

Ta kampania była wyjątkowo trudna, widać w niej było silne materialne zaangażowanie kandydatów, mnóstwo banerów



Jakub Kulesza,
KONFEDERACJA 24 406 głosów

Na tydzień przed wyborami urodził się mój drugi syn i to jest najmiłsze zdarzenie z czasu kampanii

listom w tej dziedzinie, którzy pracując na Azotach boją się wychylać.

Lewicowa puławianka również w sejmie

W sejmie znajdzie się prawdopodobnie jeszcze jedna osoba z Puław. W wyborach dobry wynik 12 916 głosów uzyskała Monika Pawłowska, koordynatorka Wiosny Roberta Biedronia. Mówiąc o dwóch posłach, poseł Kulesza nie wspominał o niej, bo nie startowała z naszego 6 okręgu. Pawłowska była jedynką na liście Lewicy w okręgu nr 7 – chełmskim. Zdobyła najwięcej głosów ze wszystkich kandydatów na swojej liście.

Kamil Wąsik

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Janowiec działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2044 z późn. zm.) informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Janowiec poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, od dnia 10 października 2019 r. do dnia 30 października 2019 r., podany został wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę obejmujący nieruchomości położone w miejscowości Janowiec i Wojszyn.

Wójt Gminy Janowiec
Jan Gędek

Minister sprawiedliwości w Opolu Lubelskim o wyborach, LGBT i reformie sądów

Fruvitaland błaga Ziobrę o pomoc

Powiat opolski: - To dla nas ostatnia deska ratunku - mówią rolnicy i władze spółki Fruvitaland, które apelowały do prokuratora generalnego o zainteresowanie się postępowaniem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Ich zdaniem niezgodnym z prawem.

W ubiegłym tygodniu Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości i prokurator generalny, gościł w Opolu Lubelskim. Jego wizyta związana była z trwającą kampanią wyborczą. Ziobro promował u nas swojego rzecznika prasowego Jana Kanthaka, który z listy PiS walczył na Lubelszczyźnie o mandat posła. Na spotkanie przyszło około 170 osób, mieszkańców całego powiatu. Jedni pojawili się z ciekawości, zobaczyć jak wygląda w rzeczywistości minister, inni aby zadać pytanie. Byli też i tacy, którzy przyszli prosić Ziobrę o pomoc.

„Wołamy o pomoc”

Wśród nich była kilkunastoosobowa grupa rolników i władz grupy producenckiej Fruvitaland z Piotrawina. Na spotkaniu pojawili się z grubą kopertą adresowaną do ministra sprawiedliwości. Wręczyli ją Ziobrze, w biegu, gdy ten chciał już wsiadać do samochodu i odjeżdżać z Opolu Lubelskiego do Janowa Lubelskiego, na kolejne spotkanie.

Razem z zarządem spółki Fruvitaland był wójt gminy Łaziska.

- Wołamy o pomoc w związku z bardzo trudną sytuacją naszej firmy, która funkcjonuje na rynku owoców i warzyw, i służy budowaniu gospodarki. Gdyby pan minister zechciał się zapoznać bylibyśmy ogromnie wdzięczni – apelował do Ziobry wójt gminy Łaziska, Karol Grzęda.

- Od czterech lat nie mamy rozstrzygnięcia merytorycznego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Doprowadza nas to do kapitulacji – mówił dźwięcznym głosem ze łzami w oczach Rafał Szmít, prezes zarządu Fruvitaland.

- Zajmę się – obiecał minister sprawiedliwości.

W kopercie, jaka trafiła w ręce Zbigniewa Ziobry były pisma, dokumentujące całą katastrofalną sytuację w jakiej znajduje się grupa producencka z Piotrawina.

- Te dokumenty świadczą o naszej niewinności. Oczekujemy jak najszybszego rozwiązania tego problemu, który trwa od lat, że minister przyjrzy się postępowaniu Agencji, według nas bardzo krzywdzącemu i bezprawnemu – mówi Sławomir Zietek, wiceprezes Fruvitaland.

Po tym jak problemem członków grupy producenckiej zainteresowały się media Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa skierowała do władz Fruvitalandu pismo dotyczące zawieszenia postępowania.



Przedstawiciele władz grupy producenckiej Fruvitaland w Piotrawinie apelowali do prokuratora generalnego, aby przyjrzał się postępowaniu ARiMR względem ich spółki. Zbigniew Ziobro obiecał, że to zrobi

- Użyli fortelu, który polegał na tym, że nie wydali decyzji. A powinni wydać albo pozytywną o wypłacie ostatniej transzy dofinansowania, albo negatywną. Wydając decyzję pozytywną wydali by na siebie wyrok, ponieważ przyznaliby się do swojego błędu. W międzyczasie skierowali ponownie sprawę do prokuratury przeciwko naszej grupie producenckiej cały czas twierdząc, że są nadużycia, wyłudzenia dotacji, gdzie mając cztery lata nie pokazali żadnych – mówi Zietek.

Chodzi o niewypłacone blisko cztery i pół miliona złotych.

Minister Ziobro to – jak mówią władze Fruvitalandu i członkowie tej grupy – ostatnia deska ratunku.

- Liczymy bardzo na ministra Ziobro, dlatego, że my utożsamiamy się z tym wszystkim, o czym tutaj mówię, bo ta patologia dotyczy nas bezpośrednio – mówił nam jeden z rolników.

- Nasi prezesi kilka lat pracowali uczciwie. I my też uczciwie oddawaliśmy nasz towar, a dostaliśmy za to zapłatę. ARiMR podcięła nam skrzydła nie wypłacając ostatniej transzy. Zrobiła to bezprawnie. Łącznie jest poszkodowanych przez Agencję z tego tytułu ponad tysiąc osób. I nikt z tego nie jest rozliczany. Czy nie powinni być poddani odpowiedzialności karnej? Oni podlegają tak samo odpowiedzialności karnej, jak i my, więc z tego powinni być wyciągnięte wnioski – nie kryła oburzenia właścicielka gospodarstwa przynależąca do grupy producenckiej w Piotrawinie, która też pojawiła się na spotkaniu z ministrem.

Obecnie grupa nie działa, nie skupuje owoców, bo nie ma pieniędzy.

- Szykujemy się do upadłości. Przewidujemy, że po nowym

roku zacznie się proces upadłości – zapowiadają członkowie zarządu spółki Fruvitaland.

O wyborach, LGBT i reformie sądów

Zbigniew Ziobro w Opolu Lubelskim gościł niespełna 40 minut. Tyle czasu mówił do licznie zgromadzonych w Opolskim Centrum Kultury mieszkańców. A mówił o tym, jak ważne są te wybory parlamentarne i zachęcał do wzięcia w nich udziału. Dużo uwagi poświęcił również wizji rozwoju Polski, jaką ma zjednoczona prawica.

- Te wybory tak naprawdę rozstrzygną o losie Polski na dziesięciolecie. Określą, w jakim kierunku ma się Polska dalej rozwijać. Te wybory są fundamentalne nie tylko z punktu widzenia gospodarki, ale także z dwóch innych jeszcze powodów – podkreślał minister sprawiedliwości.

Pierwszy to strefa wartości kultury, którą opozycja chce przewartościować pod hasłami tolerancji i szacunku dla odmienności, czyli ideologii LGBT. Jej samej prokurator generalny poświęcił dużo uwagi, mówiąc o zagrożeniach, jakie ze sobą niesie. Drugi powód, dla którego niedzielne wybory do Sejmu i Senatu były ważne to kontynuacja rozpoczętej przez Ziobrę reformy sądownictwa.

- Przez te 30 lat z roku na rok pogarszał się stan sądownictwa w Polsce przez to, że wydłużały się postępowania we wszystkich możliwych sprawach. Polacy tracili wiarę w uczciwe i obiektywne sądy, sprawiedliwe wyroki. I wskazywali polskie sądownictwo, jako tę Stajnię Augiasza, która wymaga oczyszczenia, jako ten fragment działania państwa, który jest kulą u nogi też i rozwo-

ju państwa, polskiej gospodarki – mówił w Opolu Lubelskim minister sprawiedliwości.

Zbigniew Ziobro chce dalej kontynuować reformę sądownictwa, która napotkała na olbrzymi opór ze strony środowiska sędziowskiego i opozycji, i została zahamowana.

- My potrzebujemy zmiany w sądach, niczym na pustyni woda jest potrzebna. I teraz od tego wyniku wyborów zależy czy dokończymy tę reformę, czy dokonamy tych zmian, których Polacy oczekują. To jest bardzo ciężki teren. To był obszar, który przez 30 lat był w dużym stopniu objęty też chorobą demoralizacji części tego środowiska – podkreślał minister i zaznaczał od razu, że nie generalizuje tej opinii, bo wśród sędziów są też wartościowi i przyzwyczajeni ludzie.

Ziobro mówił też, co udało już się w tym zakresie jego resortowi zrobić. Jako pozytyw wymieniał wprowadzenie systemu elektronicznego losowania sędziów do spraw i skrócenie o około dwa miesiące czasu trwania postępowań w sądach karnych.

- Ale jest jeszcze bardzo wiele spraw, zwłaszcza sprawy cywilne i gospodarcze, które wymagają fundamentalnych zmian – stwierdził Ziobro.

Co z budową sądu w Opolu?

Spotkanie wyborcze Jana Kanthaka nie przewidywało możliwości zadawania pytań ministrowi sprawiedliwości. Ziobro zapewniał, że chętnie do Opolu wróci i odpowie na pytania mieszkańców.

Nam udało się zapytać szefa resortu sprawiedliwości o budowę nowego gmachu sądu i prokuratury w Opolu Lubelskim.

- Jest już zaakceptowana ta inwestycja, są podjęte działania, także wszystko jest na dobrej drodze – zapewniał nas Zbigniew Ziobro, ale przybliżonej daty nie był w stanie nam powiedzieć. – Przez pana Jana Kanthaka prześlą, jaki jest dokładny termin. Jest wiele miejsc, gdzie chcą budować sądy, ale wybrałem, że będzie tutaj budowany – dodał.

Jan Kanthak, rzecznik ministerstwa sprawiedliwości zapewniał nas, że będzie robił wszystko, aby sąd w Opolu Lubelskim jak

najszybciej powstał. Póki co, do końca października firma, z którą ministerstwo podpisało umowę ma przygotować koreferat do dokumentacji projektowej.

- Mogę tylko o tym mówić w sytuacji, gdy ministrem sprawiedliwości będzie nadal pan Zbigniew Ziobro. Tutaj będzie duża przychylność kierownictwa ministerstwa sprawiedliwości – zaznaczył Jan Kanthak.

Agnieszka Ciekot

INFORMATOR

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE 8.00 – 18.00

REJESTRACJA 81 475 51 51, 575 982 986

LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

ECHO SERCA

BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Żugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Żugaj wtorek, czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyń lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wierczyński Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda - środa od 8.30
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog** - Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog** - Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n. med. Diana Mazurek - poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n. med. Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek. med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

Członkowie ZNP czekają na decyzję centrali w Warszawie

Nauczyciele opowiedzieli się za strajkiem włoskim

Nie wiadomo jeszcze ilu nauczycieli oraz w jakiej formie zdecyduje się na kontynuację akcji protestacyjnej w oświacie. Najwięcej osób biorących udział w ankiecie przeprowadzonej przez ZNP postawiło na strajk włoski.

Związek Nauczycielstwa Polskiego w ubiegłym miesiącu przeprowadził wśród pracowników wszystkich typów szkół tzw. kwestionariusz badawczy. Była to ankieta anonimowa zawierająca pięć pytań merytorycznych dotyczących ogólnego stanu polskiej edukacji, jak również poruszająca kwestie ewentualnych działań protestacyjnych w oświacie. W skali kraju wypełniło ją ponad 227 tys. osób.

- W powiecie puławskim ankieta została dostarczona do wszystkich naszych placówek i wypełniło ją około 800 osób - mówi Lucjan Tomaszewski, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP Puławy.

60 procent za strajkiem włoskim

Pierwsze pytanie w przeprowadzonej ankiecie dotyczyło kondycji polskiego systemu edukacji. Można było ocenić go w skali od 1 do 5. W powiecie puławskim najwięcej osób, bo prawie 300, oświacie wystawiło dwóję. Za ledwie sześć osób zdecydowało się na danie najwyższej oceny. W kolejnym pytaniu pracownicy oświaty określali, który postulat ma Ministerstwo Edukacji spełnić w pierwszej kolejności. W tym przypadku największa grupa badanych około 30 procent wskazała podniesienie wynagrodzeń. 20 procent chciało zmniejszenia biurokracji, a 20 zwiększenia nakładów na edukację. W kolejnych pytaniach dotyczących ewentualnego kontynuowania akcji protestacyjnej nie było widać zrywu i fajerwerków. W przypadku kontynuacji działań protestacyjnych tylko 15 procent wypełniających ankietę zdecydowałoby się przystąpić do ogólnopolskiego strajku. 26 procent mogłoby uczestniczyć w zorganizowanych manifestacjach.



Lucjan Tomaszewski,
prezes Oddziału Powiatowego ZNP Puławy
W powiecie puławskim ankieta została dostarczona do wszystkich naszych placówek i wypełniło ją około 800 osób

Najwięcej, bo aż 60 procent, opowiedziało się za nie wykonywaniem pozastatutowych zadań w szkole

W naszym powiecie nie widzę nastrojów ani zapału u ludzi, żeby chcieli zdecydować się na typowy strajk

- Najwięcej, bo aż 60 procent, opowiedziało się za nie wykonywaniem pozastatutowych zadań w szkole - informuje Prezes Tomaszewski.

Mowa tu o uczestniczeniu i organizacji wycieczek, czy zajęć dodatkowych dla uczniów.

Puławy czekają spokojnie na decyzję centrali

- Dzisiaj otrzymamy informację, jaką decyzję w sprawie ewentualnej formy protestu podejmie Prezydium Zarządu Głównego ZNP - mówi prezes Tomaszewski i dodaje:

- W naszym powiecie nie widzę nastrojów ani zapału u ludzi, żeby chcieli zdecydować się na typowy strajk. Wiele osób za dużo straciło podczas ostatniej akcji strajkowej.

W szkołach dyrektorzy na chwilę obecną nie chcą wypowiadać się na temat ewentualnego strajku. Uspokajają, że placówki na wszystkie rozwiązania będą przygotowane, a o wyjazdy i zaplanowane wycieczki zarówno rodzice, jak i uczniowie nie muszą się obawiać.

Monika Głos-Oszatowska

Samochody zderzyły się bokami



Samochody uczestniczące w zdarzeniu bardzo mocno ucierpiały. Na szczęście kierowcy opuścili je o własnych siłach

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło na drodze K12, między Bronowicami a Kajetanowem. Na szczęście skończyło się na ogólnych potłuczeniach osób podróżujących autami. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Do zdarzenia doszło w ubiegły wtorek. Kierujący renault, jadąc drogą K12 z Puław do Zwolenia, między Bronowicami a Kajetanowem chciał wyprzedzić jadący przed nim samochód. Wyjechał częściowo zza poprzedzającego go pojazdu i w tym momencie zde-

rzył się z fiatem, który nadjechał od strony Zwolenia. Na szczęście nie doszło do zderzenia czołowego, a samochody zderzyły się jedynie bokami. Pojazdy ucierpiały tak mocno, że początkowo świadkowie, którzy powiadomili służby, byli przekonani, że kierowcom nie uda się samodzielnie opuścić pojazdów.

Samochodem renault kierował 67-latek z gminy Kurów. Zarówno jemu, jak i trzem osobom, które z nim jechały, nic groźnego się nie stało. Kierowca fiata, 20-latek z gminy Puławy, również nie doznał poważnych obrażeń. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Monika Głos-Oszatowska

Policjanci debatowali z seniorami

Seniorzy należący do Puławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wzięli udział w debacie dotyczącej ich bezpieczeństwa. Dzięki policyjnym wskazówkom wiedzą już, jak zachować się w momencie, kiedy ktoś będzie ich chciał oszukać.

W auli Wydziału Zamiejscowego UMCS w Puławach odbyła się debata społeczna zorganizowana przez Komendę Powiatową Policji w Puławach oraz Puławski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Głównym celem debaty była wymiana informacji pomiędzy policją a lokalną społecznością, a także zdiagnozowanie aktualnych oczekiwań społecznych mających na celu poprawę stanu bezpieczeństwa na terenie Puław. W spotkaniu wzięli udział między innymi słuchacze Puławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, a także inni zaproszeni goście.

Podczas spotkania policjanci przedstawili stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie powiatu puławskiego w okresie od 1 stycznia do 30 września bieżącego roku i za rok ubiegły. Dokładnie omówione zostały przyczyny i skutki zdarzeń drogowych, zwłaszcza tych, w których brały udział osoby powyżej 55. roku życia. Bardzo ważną część spotkania stanowił temat dotyczący oszustw metodą na „wnuczka, policjanta, prokuratora” oraz nieuczciwych praktyk handlowców, których ofiarami najczęściej padają seniorzy. O tym, jak nie zostać oszukanym przez nieuczciwych handlowców i osoby podające się za przedstawicieli służb, opowiedziała zebrany podkom. Ewa Rejn-Kozak. Po odbytej debacie puławscy seniorzy wiedzą już, jak zachować się w momencie, kiedy ktoś będzie ich chciał oszukać.

Monika Głos-Oszatowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Placa (brutto)
Robotnik komunalny	Poniatowa	od 2250 zł
Pomoc biblioteczna	Opole Lubelskie	od 1125 zł
Pracownik ds. kadr i księgowości	Poniatowa	od 2250 zł
Pomoc administracyjna	Opole Lubelskie	od 2250 zł
Pomoc krawiecka	Poniatowa	od 1125 zł
Pomocniczy robotnik szklarniowy	Chodel	od 14,7 zł/h
Pracownik fizyczny	Chodel	od 14,7 zł/h
Mechanik pojazdów samochodowych	Niezdów	od 2250 zł
Woźny	Zakrzów	od 2250 zł
Asystent projektanta	Opole Lubelskie / rawe projekt Rafał Wesołowski	od 2250 zł
Kierowca autobusu	Skoków	od 2250 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Placa (brutto)
Operator koparki	Warszawa / RADBUD- BIS	od 2250 zł
Opiekun zwierząt laboratoryjnych	Puławy / BIOWET Puławy	od 2300 zł
Pokoju/ Pomoc kuchenna	Nałęczów / DWÓR NAŁĘCZOWSKI VITALIGS SPA	od 2250 zł
Nauczyciel przedmiotów fryzjerskich	Puławy	od 1112 zł
Referent ds. administracyjno - biurowych	Puławy / SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA WISŁA	od 2250 zł
Kucharz	Puławy	od 3500 zł
Kierowca kat. C lub C+E	Puławy / PTHU TRANS KRUSZ	od 3100 zł
Asystent	Puławy / RIJKE Zbigniew Rus	od 2250 zł
Pomocnik piekarza	Klementowice	od 2600 zł
Nauczyciel wiedzy o społeczeństwie	Kazimierz Dolny	od 550 zł
Nauczyciel historii	Kazimierz Dolny	od 800 zł
Nauczyciel języka angielskiego w przedszkolu	Leokadiów	od 35 zł
Wideofilmowiec	Nałęczów	od 1350 zł
Kierowca samochodu dostawczego	Puławy / AD REM Beata Jurecka	od 18 zł

NEKROLOGI

PUŁAWY	
Halina Rusek z d. Sykut, 78 lat Puławy, zm. 5 października	Kazimiera Tracz, 85 lat Głusko Małe, zm. 7 października
Ryszard Stefański, 67 lat Kurów, zm. 5 października	Tadeusz Kaszlikowski, 87 lat Puławy, zm. 7 października
Roman Kobus, 55 lat Dęba, zm. 6 października	Teresa Węgrzyn, 66 lat Górna Owczarnia, zm. 9 października
Andrzej Sygnowski, 69 lat Nałęczów, zm. 9 października	Zakład pogrzebowy Onyx Opole Lubelskie, ul. Długa 102, tel. 81 827 21 20, 502 210 880
Jerzy Fierzbik, 70 lat Puławy, 10 października	
Zofia Saran, 93 lata Klementowice, zm. 10 października	
Teresa Góra, 71 lat Góra Puławska, zm. 10 października	
PONIATOWA	
	Izabela Szafran, 89 lat Poniatowa, zm. 5 października
	Kazimiera Marczuk, 76 lat Biała Podlaska, zm. 6 października
	Janina Basiakowska, 81 lat Opole Lubelskie, zm. 6 października
	Tadeusz Kręcis, 100 lat Zakrzów, zm. 7 października
	Władysław Leptuch, 65 lat Poniatowa, zm. 9 października
	Zofia Cięszczyk, 94 lata Poniatowa Kolonia, zm. 10 października
	Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687
OPOLE LUBELSKIE	
Wacław Banach, 88 lat Kosiorów, zm. 5 października	
Irena Adamczyk, 85 lat Kluczkowice, zm. 6 października	
Piotr Cielma, 55 lat Niezabitów, zm. 6 października	
Janina Tupaj, 92 lata Majdany, zm. 7 października	

R E K L A M A

apteka

Codzienna

Apteka Codzienna w Radomiu
zatrudni

MAGISTRA FARMACJI

604-272-594

Spór o teren po pomniku dwóch żołnierzy

Radni PiS szykują miejsce na pomnik Orlika. Kosztem pomysłów mieszkańców

Teren u zbiegu głównych puławskich ulic, przy tzw. „rondzie”, choć należący do miasta, został wyłączony z procedury budżetu obywatelskiego. Radni, głównie PiS, odrzucili pomysły mieszkańców na to miejsce, tłumacząc, że ma tu powstać pomnik mjr Orlika. Kolegów mocno skrzytykowała Beata Kozik.

Był stary pomnik, nie było problemu

Podczas ostatniego posiedzenia doraźnej komisji ds. budżetu obywatelskiego puławscy radni przeanalizowali listę projektów zgłoszonych przez mieszkańców, które wcześniej rozpatrywał zespół prezydencki. Radni mogli ostatecznie zatwierdzić decyzję o odrzuceniu bądź skierowaniu każdego z projektów pod głosowanie mieszkańców. Najwięcej emocji wzbudziły projekty, których realizację wnioskodawcy zaplanowali na zielonym placu przy „rondzie”, gdzie kiedyś stał pomnik bohaterów wspólnych walk o wyzwolenie Puław, który w zeszłym roku został zniszczony w ramach dekomunizacji. Dziś w tym miejscu puławskie koło Światowego Związku Żołnierzy AK chciałyby wybudować pomnik żołnierza wyklętego, majora Mariana Bernaciaka „Orlika” – o zgodę na takie upamiętnienie dowódcy AK proszono władze miasta. Zwolennikami wybudowania pomnika wśród radnych

jest klub PiS. Jak teraz się okazuje, budowa pomnika kłóci się z innymi pomysłami na zagospodarowanie tego miejsca.

Zwolennicy budowy pomnika zgłosili obywatelską uchwałę

Mieszkańcy zgłosili do b.o. dwa projekty – jeden z nich zakładał zamontowanie świetlnego napisu „Puławy”. Drugi projekt dotyczył stworzenia ruchomej rzeźby poruszanej siłą wiatru i wody, która mogłaby być wizytówką Puław. Jak jednak zauważyła Halina Jarząbek, te projekty mogą kłócić się z planami budowy pomnika. Radna przypominała, że SZŻ AK zebrał 1135 podpisów mieszkańców Puław za budowę pomnika Orlika i projekt obywatelskiej uchwały w tej sprawie trafił już do prezydenta. Dlatego, żeby projekty mieszkańców nie kolidowały z budową pomnika, radna proponowała, żeby je odrzucić.

– Nie chcąc dzielić społeczeństwa i biorąc pod uwagę fakt, że w tej chwili uchwała jeszcze nie została zaopiniowana przez prezydenta, ani nie znalazła się na obradach rady, z tego powodu proponuję wycofanie tych punktów. Jeżeli uchwała zostanie przez radę przyjęta, to sprawa może rozwiązać się w następnym budżecie, a miasto może mieć inną propozycję na zagospodarowanie tego terenu – mówiła radna PiS.

Traktujecie mieszkańców przedmiotowo!

Na jej pomysł zareagowała radna Beata Kozik z klubu prezy-



Ewelina Borawska,
urzędniczka
To nie jest rola radnego, żeby odbierać mieszkańcom wybór, szczególnie w budżecie obywatelskim



Tomasz Kraszewski,
radny
Na tamtym terenie fajnej przestrzeni organizować nie można



Beata Kozik,
radna
Nie zgadzam się i nigdy absolutnie nie zgodzę się na takie traktowanie mieszkańców

denta, która przypominała, że b.o. ma aktywizować mieszkańców, oddawać głos im bezpośrednio i budować zaufanie do samorządu. Tymczasem pomysł Jarząbek z tym się kłóci.

– Dlaczego państwo tak przedmiotowo traktują mieszkańców? Projekt został zgłoszony przez mieszkańca. Zdobyl potrzebne głosy i formalnie spełnił wszystkie wymagania. A teraz żądają państwo wycofania, tak naprawdę nie mając ku temu formalnych podstaw. Państwo mogli zgłosić sami do budżetu taki projekt, a tego nie zrobili. A projekt mieszkańców chcą państwo wyrzucić po raz kolejny do kosza. Tak się mieszkańców nie traktuje. Czy głos

mieszkańca jest ważny tylko przy wyborach? Nie zgadzam się i nigdy absolutnie nie zgodzę się na takie traktowanie mieszkańców. Po raz kolejny mieszkaniec nie ma głosu, a każdy obywatel ma do tego prawo – stwierdziła Kozik.

Nie dla „fajnych” projektów

Na krytykę klubu PiS ze strony radnej zareagowali jego inni przedstawiciele. Tomasz Kraszewski przypominał, jaka jest martyrologia terenu przy „rondzie” i stwierdził, że nie powinny tam powstawać „fajne” projekty.

– Oczywiście jest, że w miejscu tym, gdzie specjalnie stanął ten

komunistyczny pomnik, gdzie mniej więcej teren sięgał ogródka, gdzie do rowu byli wrzucani żołnierze wyklęci. Na tamtym terenie ja jako obywatel uważam, że fajnej przestrzeni organizować nie można. My jako radni, jako przedstawiciele społeczeństwa, w ramach wychowania patriotycznego tego społeczeństwa, jesteśmy zobowiązani do tego, żeby tam postawić polski patriotyczny pomnik, który uosabiałby misję, którą przeprowadzili żołnierze wyklęci, dzięki którym mamy teraz niepodległe państwo. Dla mnie ta dyskusja jest bezprzedmiotowa – stwierdził zdecydowanie radny, na co dzień nauczyciel historii w I LO.

Do krytycznych słów Kozik odniósł się również Ignacy Czeżyk.

– Można interpretować, że lekceważy się mieszkańców, rezygnując z ich woli. Ale z drugiej strony to jest miejsce, gdzie był punkt dowodzenia, rozstawione karabiny, ubezpieczenie i takim Zawiszą Czarnym w mniejszej skali jest właśnie na naszym terenie postać Orlika. Jestem za tym, jak akowcy, by naszego dziedzictwa i ciągłości dziejów nie przekreślać. Trzeba podkreślić, że to jest niezwykle miejsce, uświęcone krwią – mówił radny.

Boicie się, że wygrałyby inne projekty

Beata Kozik wsparcie znalazła w Mariuszu Cytryńskim, a także koordynującej procedurę budżetu obywatelskiego urzędniczce Ewelinie Borawskiej. Radny tłumaczył,

że najlepiej byłoby, gdyby pomnik „Orlika” również był zgłoszony do b.o.

– Rozumiem, że jest obawa, że rzeźba czy napis uzyska większą liczbę głosów niż pomnik i dlatego robicie jakiś taki handicap. Jeżeli startujemy w takim założeniu, że to mieszkańcy mają decydować, co tam ma powstać, to oddajmy głos mieszkańcom. Jeżeli państwo zbieracie podpisy, chwała wam za to, szanuję to, ale dajmy prawo mieszkańcom oddać głos na inny projekt – mówił Cytryński.

– Chciałam podziękować przede wszystkim pani radnej Kozik za przypomnienie, jaka jest idea budżetu obywatelskiego, bo mam wrażenie, że czasami zapominamy o tym. Toczy się oddzielnie równoległe dwie procedury – procedura uchwałodawcza mieszkańców i procedura budżetu obywatelskiego. Nie znamy finału ani jednej, ani drugiej. Nie mówimy tutaj o uprzedmiotowieniu mieszkańców, ale o odbieraniu im wyboru i to nie jest rola radnego, żeby taki wybór odebrać, szczególnie w budżecie obywatelskim – skomentowała urzędniczka.

Ostatecznie przewagą głosów komisji projekty mieszkańców – ruchomej rzeźby i świetlnego napisu – zostały odrzucone.

Za ich wykreśleniem byli: Halina Jarząbek, Ryszard Ścibior, Paweł Matras, Michał Śmich, Ignacy Czeżyk, Tomasz Kraszewski i Elżbieta Szymańska. Przeciwno głosował Mariusz Cytryński i Beata Kozik.

Kamil Wąsik

Wjechał prosto pod pociąg

Opel dojechał do przejazdu kolejowego i, zamiast się zatrzymać, ominął stojący przed torami inny samochód. Wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg towarowy. Tylko dzięki temu, że pociąg jechał wolno, nikomu nic się nie stało.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w piątek około godz. 10 w Gołębiu, w gminie Puławy. Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym samochód osobowy zderzył się z pociągiem towarowym, ciągnącym 22 wagony. Na miejscu interweniowała policja, straż pożarna, zespół ratownictwa medycznego oraz członkowie komisji powypadkowych kolei.

Jak ustalili policjanci, kierujący oplem, 43-latek mieszkaniec gminy Puławy, dojeżdżając do przejazdu kolejowego, ominął stojący przed torami samochód osobowy i wje-



Do zdarzenia doszło na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Gołębiu. Kierowca zbagatelizował fakt, że inny pojazd zatrzymał się przed torami i wjechał prosto pod koła. 43-latek i jego pasażerowie mają wyjątkowe szczęście, że ze spotkania z pociągiem wyszli cało

chał na przejazd, doprowadzając do zderzenia z jadącym od strony Dębina pociągiem towarowym.

– W oplu, poza kierowcą, podróżowało dwóch mężczyzn. Tylko dzięki temu, że pociąg jechał bardzo wolno, nikomu nic się nie stało – relacjonuje oficer prasowy KPP Puławy, podkom. Ewa Rejn-Kozak.

Zarówno kierowca opla, jak i 58-latek maszynista, byli trzeźwi. Kierowca, który spowodował zdarzenie, został ukarany mandatem karnym. Zatrzymano mu również dowód rejestracyjny pojazdu.

kw



Zarówno kierowca opla, jak i 58-latek maszynista, byli trzeźwi. Kierowca, który spowodował zdarzenie został ukarany mandatem karnym

Sprawa konfliktu sąsiedzkiego trafia do sądu

Przed sąd za zniszczenie zakładu kamieniarskiego

Prokuratura rejonowa w Puławach skierowała akt oskarżenia do sądu w sprawie zniszczonego zakładu kamieniarskiego w Wąwolnicy. Oskarżonemu 36-latkowi grozi za ten czyn do pięciu lat pozbawienia wolności.

Koparką zniszczył zakład kamieniarski

Chodzi o zdarzenia z połowy czerwca 2018 roku, jakie rozegrały się w tamtejszym zakładzie kamieniarskim. Ktoś koparką zniszczył budynek. Właściciel na miejscu zastał kupę gruzu, pod którą znajdował się cały sprzęt i samochody wykorzystywane przez niego w pracy.

Policja zatrzymała w tej sprawie Krzysztofa P., 36-letniego mieszkańca gminy Wąwolnica, który przez jakiś czas w sąsiedztwie zakładu pana Krzysztofa prowadził tartak. Prokurator postawił mu zarzuty zniszczenia mienia oraz



Taki widok zastał na miejscu właściciel zakładu kamieniarskiego 15 czerwca 2018 roku. Teraz oskarżony za dokonanie tych zniszczeń 36-letni mieszkaniec gminy Wąwolnica odpowie przed sądem

kierowania grózb karalnych. Dostał także dozór policyjny, zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzonymi oraz musiał wpłacić 20 tys. zł poręczenia majątkowego.

W trakcie swoich działań w zdemastrowanym zakładzie puławski policja natknęła się także na kamienną tablicę, na której sprayem ktoś wykonał napis: „Żydz precz”.

Materiał w sprawie napisu został przekazany do Prokuratury Rejonowej Lublin - Północ. Ta wszczęła postępowanie. Śledztwo po blisko dwóch miesiącach zostało jednak umorzone. Prokurator uznał, że nie ma znamienia publicznego działania sprawcy, czyli publicznego nawiązywania do nienawiści z uwagi na fakt, w jakim miejscu został

ujawniony kamień z napisami.

Po ponad roku sprawa trafia do sądu

Prokuratura Rejonowa w Puławach przez cały czas równolegle prowadziła śledztwo dotyczące zniszczenia zakładu kamieniarskiego. Śledczy zdecydowali się

Grzegorz Kwit, prokurator rejonowy w Puławach
Oskarżony otrzymał sześć zarzutów, z których główny dotyczy zniszczenia budynku gospodarczego oraz przyłącza instalacji wodnej i elektrycznej znajdującej się na posesji

z końcem miesiąca zakończyć postępowanie.

- 30 września został skierowany akt oskarżenia do sądu - informuje Grzegorz Kwit, prokurator rejonowy w Puławach i kontynuuje:

- Oskarżony otrzymał sześć zarzutów, z których główny dotyczy zniszczenia budynku gospodarczego oraz przyłącza instalacji wodnej i elektrycznej znajdującej się na posesji Krzysztofa K. Dodatkowo oskarżony odpowie za wypowiedzenie grózb karalnych w kierunku właściciela zakładu kamieniarskiego oraz za inne przestępstwa niezwiązane bezpośrednio z wydarzeniami z 15 czerwca 2018 w Wąwolnicy.

Dwa zarzutów dotyczą wydarzeń z 15 czerwca br. Według śledczych mężczyzna miał w Wąwolnicy

umyślnie uszkodzić i zniszczyć za pomocą koparki mienie o łącznej wartości 150 tys. zł 37-latek miał zburzyć budynek gospodarczy i zniszczyć przyłącza do tego budynku. Oprócz tego miał zniszczyć budynek, w którym znajdowała się tożkarka, urządzenie do cięcia metalu, dźwig do podnoszenia płyt, płyty, dwa gotowe pomniki i płytę macewę, a także uszkodzić dwa samochody. Śledczy zarzucają 37-latkowi również to, że w okresie od 30 marca do 2 czerwca br. zniszczył zabudowę gospodarczą i sprzęty o łącznej wartości 30 tys. zł, spychając je koparką do stawu. Grozi mu za to do pięciu lat pozbawienia wolności

Monika Głos - Oszatowska,
Dominik Smagała

Auta wróciły na stary most na Wiśle



11 października most po remoncie został udostępniony dla ruchu samochodowego. W uroczystym otwarciu obiektu wzięli udział lokalni samorządowcy, przedstawiciele wykonawcy i Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie

Zakończył się remont starego mostu na Wiśle. W ubiegły piątek został otwarty ruch dla samochodów. To koniec korków na Piaskowej i Dęblińskiej oraz przymusowego objazdu dla mieszkańców gminy Puławy i Janowiec.

Prace remontowe na starym moście na Wiśle w Puławach rozpoczęły się w sierpniu ubiegłego roku. Zgodnie z przygotowaną dokumentacją i podpisaną umową z warszawską firmą INTOP,

remont podzielono na trzy etapy. W maju wykonawca zaproponował zmiany i zapowiedział, że wszystkie prace wykona jeszcze w tym roku. Żeby przyspieszenie prac było możliwe, konieczne było całkowite wyłączenie mostu dla ruchu samochodowego. Kierowcom wyznaczono objazdy, niestety korków w mieście nie udało się uniknąć. Najbardziej czteromiesięczny remont odczuili mieszkańcy gminy Puławy - szczególnie Góry Puławskiej, czy Klikawy, a także gminy Janowiec, którzy przez kilka miesięcy, aby dostać się do Puław, musieli nadkładać drogi i jechać przez nowy most trasą S 12.

Ostatecznie oficjalne otwarcie mostu odbyło się 11 października. Tuż po godzinie 12 przejechały nim pierwsze samochody w kierunku Góry Puławskiej. Jakie zmiany zaszyły na moście

Zakres wszystkich robót był bardzo złożony i obejmował w pierwszym etapie remont chodnika po lewej stronie, zabezpieczenie antykorozyjne elementów stalowych oraz wymianę konstrukcji wsporczej urządzeń i infrastruktury elektrycznej i teletechnicznej znajdującej się pod chodnikami. Te prace zostały wykonane w ubiegłym roku. W ciągu ostatnich czterech miesięcy pracow-



Paweł Szumera,
dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie

Trzy procent robót, jakie pozostały do zrobienia wykonawcy, związany jest z odnowieniem zabezpieczeń antykorozyjnych torów jezdnych i wózków rewizyjnych znajdujących się pod mostem



Patryk Koral,
kierownik robót mostowych firma INTOP
Firma zmobilizowała wszystkie środki i siły, żeby prace wykonać jak najszybciej

nicy INTOP-u wykonali roboty związane z remontem chodnika po prawej stronie, oczyszczili elementy konstrukcyjne mostu, odnowili zabezpieczenie antykorozyjne konstrukcji stalowej, wymienili uszkodzone elementy konstrukcji mostu i nity. Poza tym odnowione zostało zabezpieczenie antykorozyjne konstrukcji stalowej powyżej poziomu jezdni i wykonany remont systemu odwodnienia.

Jak deklaruje wykonawca, roboty na dzień udostępnienia mostu zostały wykonane w 97 procentach. Pozostały tylko ostatnie elementy, które nie wymagają wyłączenia obiektu z ruchu.

- Trzy procent robót, jakie pozostały do zrobienia wykonawcy, związany jest z odnowieniem zabezpieczeń antykorozyjnych torów jezdnych i wózków rewizyjnych znajdujących się pod mostem oraz oczyszczeniem powierzchni podpór mostu - wyjaśnia Paweł Szumera, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie.

Przypominamy, że całość prac i koszt przeprowadzonego remontu starego mostu na Wiśle zostały wycenione na 20,5 miliona złotych.

Monika Głos-Oszatowska

W poślizgu zagroził pieszym

27-latek w centrum Puław wpadł BMW w poślizg, omal nie wjechał w ludzi, przechodzących po przejściu dla pieszych.

Do niebezpiecznej sytuacji doszło w ubiegłym tygodniu na ul. Centralnej w Puławach. Jadący samochodem marki BMW mężczyzna, który w pewnym momencie przejechał z jednego pasa ruchu na drugi, omal nie wyjechał w grupę pieszych, przechodzących po przejściu.

Okazało się, że kierujący, 27-latek z Puław był trzeźwy, ale miał już na swoim koncie szereg wykroczeń. Mężczyzna nie miał przy sobie prawa jazdy, a samochód, którym kierował, nie miał aktualnych badań technicznych. Funkcjonariusze zatrzymali kierowcę dowód rejestracyjny.

Monika Głos - Oszatowska

PIŁKA NOŻNA Najwyższa wygrana w sezonie. W niedzielę przyjadą łukowskie Orleńta

Zaczął Pryliński, skończył Koprucha

Czyżby Powiślak wreszcie zaczął grać na miarę swojego potencjału? Ekipa Łukasza Gizy rozbiła Victorię Żmudź. Drugą młodość przeżywa Sławomir Radzikowski.

Spotkanie zaczęło się znakomicie. Po niespełna 120 sekundach gracz gospodarze mieli powody do zadowolenia. Na strzał z dystansu zdecydował się Jakub Pryliński i, ku uciesze kibiców, pokonał Marcina Zapalę. Podwyższył Sławomir Radzikowski, dla którego był to drugi gol po powrocie do gry spowodowanej kontuzją. Jeszcze przed przerwą indywidualną akcję przeprowadził Marcin Gil i po jego uderzeniu od słupka było 3:0.

„Radziogol” zszedł z boiska w 53. minucie. Zastąpił go Damian Koprucha. Chwilę później na placu boju pojawił się Mateusz Kamola



Sławomir Radzikowski zdobył drugiego gola w swoim drugim występie, a Powiślak rozbił Victorię

i akcja tych dwóch zawodników dała kolejne trafienie, które zaliczył „Koper”. Gracz Powiślaka, który w poprzednim sezonie zdobył 22 bramki, jeszcze raz utonął w objęciach kolegów, tym razem po podaniu od Wojciecha Łazęby.

Powiślak Końskowola – Victoria Żmudź 5:0 (3:0)

Bramki: Pryliński 2', Radzikowski 20', Gil 29', Koprucha 65', 84'.

ROZMOWA ZE Sławomirem Radzikowskim, zawodnikiem Powiślaka Końskowola

Wszystkim pięknym puławiankom

30 października skończyć 30 lat...

- Cieszę się, że robię sobie przedwczesne prezenty urodzinowe. Najważniejsze, że jest skuteczność.

Kibice długo musieli czekać na twój powrót do Powiślaka...

- Tydzień przed inauguracją doznałem kontuzji stawu skokowego. Długo musiałem pauzować. Żalowałem i nie mogłem się pogodzić z losem, bo w okresie przygotowawczym niemal w każdym spotkaniu wpisywałem się

na listę strzelców.

Warto było czekać?

- Czas, kiedy koleday grają, a ja tylko się przyglądałem, był bardzo męczący. Chciałem jak najszybciej wrócić na boisko. Moja cierpliwość zapocentrowała. Czuję głód piłki, trenowania.

Z Victorią pokazaliście prawdziwe oblicze?

- Najważniejsze, że dołożyliśmy skuteczności. Cały czas trener wpaja nam swoją filozofię gry i my staramy się ją realizować. W Hrubieszowie zremisowaliśmy,

ale wszyscy byliśmy wściekli, bo uciekli nam dwa punkty.

Do końca rundy strzelisz więcej niż pięć goli?

- Wierzę w „Radziogola”, bo ja tak.

Mały zakładzik?

- Dawaj.

Jeśli strzelisz mniej, ja stawiam napój bezalkoholowy...

- W przeciwnym wypadku ja się wykosztuję.

Komu dedykujesz gole?

- Wszystkim pięknym puławiankom.

Powiślak: Zolech – Antoniak, Łakomy, Krzyszto-szek, Pięta, Dudkowski (68' Murat), Wankiewicz, Kobus (74' Łazęba), Pryliński (68' Sobolewski), Radzikowski

(53' Koprucha), Gil (63' Kamola).

Victoria: Zapal – K. Sawa, Brzozowski (46' Persona), Paskiv, Przychodzień, Kasprzycki, Stańczykowski, Kuczyński (67'

J. Sawa), Furta, Sobiech, Lecki (58' Flis).

Żółta kartka: Stańczykowski
Sędziował: Łukiewicz (Zamość).

M.P.

Punkt puławian

Po wygranej z Tęczą Bełżyce podopieczni Roberta Złotnika podzielili się punktami z byłym czwartoligowcem.

- Był to wyrównany mecz. W pierwszej połowie więcej z gry mieli gospodarze, jednak bez większych okazji do strzelenia bramki. Po przerwie kilkakrotnie wyszliśmy większą ilością zawodników, ale mieliśmy problem z powrotem. Ruch miał okazję, by nas przełamać, ale między słupkami mieliśmy świetnie dysponowanego Piotra Owczaraka. Moim zdaniem wynik remisowy

jest jak najbardziej sprawiedliwy – mówi opiekun puławian.

Ruch Ryki - Wisła II Puławy 0:0

Wisła II: Owczarzak – Kusal, Konrad Pyska, Łuczowski, Pacocha, Krzyżiński, Piotrowski, Starak (60' Pałka), Sójka (54' Tosiak), Szymanek, Salamandra (65' Osiak).

Żółta kartka: Krzyżiński
Czerwona kartka: Kuchnio 90+4', za dwie żółte kartki.

M.P.

Motor za szybki

Na etapie półfinału zakończyli udział w tegorocznej edycji Pucharu Polski na szczeblu okręgowym piłkarze Powiślaka.

Zespół z Końskowoli musiał uznać wyższość Motoru. Lublinianie potraktowali mecz bardzo poważnie i pojawili się w silnym składzie, włącznie ze znanymi z Ekstraklasy: Grzegorzem Boniem i Tomaszem Brzyskim. Pierwszy z nich ustrzelił przed przerwą hat-tricka, a „Brzytwa” dołożył czwarte trafienie.

Nie dość, że ekipa Łukasza Gizy przegrała, to jeszcze doznała osła-

bienia. Z powodu kontuzji przedwcześnie boisko musiał opuścić najbardziej doświadczony gracz zespołu – Ivan Litwiniuk.

Powiślak Końskowola – Motor Lublin 0:5 (0:3)

Bramki: Bonin 14', 23', 39', Brzyski 57', Bednarczyk 70'.

Powiślak: Bicki – Pyda (46' Antoniak), Łakomy, Piotrowski, Pięta, Dudkowski, Wankiewicz (58' Murat), Litwiniuk (39' Łazęba), Koprucha (37' Pryliński), Kamola (70' Radzikowski), Gil (70' Sobolewski).

Motor: Strączek – Gruszkowski (61' Nowak), Grodzicki (46' Zbiciak), Łukasik, Brzyski, Bonin, Kumoch



Gracze Powiślaka dostali dobrą lekcję futbolu

(65' Bednarczyk), Śwędrowski (46' Kamiński), Kruczkowski (65' Brzozowski, Darmochwał, Grunt (57' Rymek).

Żółta kartka: Piotrowski.

Sędziował: Szczotko (Lublin).

M.P.

Zawisza, Stańczyk i Fiut na podium



Mistrzem w swojej kategorii wagowej okazał się Mateusz Zawisza

Zawodnicy Wisły wzięli udział w VIII Turnieju o puchar Wójta Gminy Terespol. Trzech z nich stanęło na „pudle”.

rii wagowej okazał się Mateusz Zawisza. Wiktor Stańczyk wywalczył wicemistrzostwo, zaś Mateusz Fiut był trzeci. Na szóstej pozycji zmagania zakończył Dawid Szlendak.

Mistrzem w swojej katego-

M.P.

Autokarem i piękny wynik

Garbarnia wygrała drugi raz z rzędu po serii czterech remisów. Podopieczni Roberta Mirosława w ostatnich siedmiu starciach zgromadzili na swoim koncie 13 punktów. Ale ktoś kryje się w niedziel-nym sukcesie.

- Na spotkanie pojechaliśmy autokarem, który załatwił Włodzimierz Łubek – właściciel bodaj najlepszej cukierni w naszym województwie, która ma swoją siedzibę w Kurowie. Zapraszam do „Ptysia”. Nie dość, że nie można ode-rwać się od pałaszowania słodkości, to człowiek ma wielkie serce. Moi gracze podróżowali autokarem, jak poważni piłkarze. To nobilitacja i będziemy dążyć, by zdarzało się to częściej, ale na to trzeba sobie

zasłużyć. Moim skrytym marzeniem jest, byśmy spróbowali się jeszcze wyżej – mówi Robert Mirosław.

Jego podopieczni do przerwy prowadzili różnicą dwóch goli. Oba trafienia padły w końcówce połowy. Paweł Wolszczak po dośrodkowaniu Pawła Dajosa i zagra-niu...plecami Przemysława „Harrego” Figiela wpełznął piłkę do siatki. Po chwili Figiel podwyższył, zdobywając trzecią bramkę w trzecim kolejnym spotkaniu. Centrował Kamil Kusyk, a futbolówkę do kolegi zgrał Igor Promis. Drugiego z rzędu gola w meczach o stawkę zdobył Kacper Rukasz, który uderzył z 18 metrów nie do obrony. Piłka wylądowała w dalszym rogu bramki miejscowych.

- Początek spotkania nie wskazywał, że będzie tak dobrze. Gospodarze osiągnęli przewagę optyczną, a my tradycyjnie, nie weszliśmy dobrze w mecz. Później opanowaliśmy sytuację i zdoby-

liśmy komplet punktów na niełatwym terenie. A wyjazd autokarowy? Takie elementy piłki nożnej scalają zespół, a przede wszystkim podróż na spotkanie w komfortowych warunkach to świetna sprawa - dodaje opiekun Garbarni.

LKS Stróża - Garbarnia Kurów 0:3 (0:2)

Bramki: Wolszczak 39', Figiel 45', K. Rukasz 89'.

Garbarnia: Baran – Dajos, Promis, Kusyk, M. Złot (55' Stanisławski), Michalski (67' Wąsik), Wolszczak (75' Lubisz), Głowacki (78' Dziad), Bieniek (88' Mirosław), K. Rukasz, Figiel.

Żółte kartki: Głowacki, Bieniek.

IV LIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI

Orleńta - Unia 1:2

Bramki: Ebert 30' - Pańko 56', Machniak 78' (s).

Huragan - Granit 2:1

Bramki: Tkaczuk 20', Paczusi 37' - Szymala 85'.

Powiślak - Victoria 5:0

Bramki: Pryliński 2', Radzikowski 20', Gil 29', Koprucha 65', 84'.

Lewart - Lublin. 3:0

Bramki: Michna 27' (k), Koto-wicz 51', Fularski 53'.

Huczwa - Tomas. 1:4

Bramki: D. Ziółkowski 10' (k) - Stożek 33', Baran 60', Wesley Cain 75', Szuta 89'.

Włodaw. - Górnik II 2:1

Bramki: Naumiuk 4', Pacek 41' - Szady 13'.

Sparta - Łada 0:4

Bramki: P. Dorosz 27', Grasza 65', 90+1', Pogo 78'.

Kłos - Kryształ 0:1

Bramka: Wołoch 90'.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lewart Lubartów	11	29	23:5
2	Tomasovia Tom. Lub.	11	25	26:11
3	Huragan Między. Podl.	11	23	32:10
4	Granit Bychawa	11	22	21:9
5	Włodawianka Włodawa	11	21	22:17
6	Lublinianka Lublin	11	19	17:16
7	Powiślak Końskowola	11	18	14:11
8	Łada Biłgoraj	11	17	16:12
9	Victoria Żmudź	11	13	10:18
10	Orleńta Łuków	11	12	13:22
11	Sparta Rejowiec Fabr.	11	10	9:18
12	Huczwa Tyszowce	11	10	24:43
13	Unia Hrubieszów	11	10	14:25
14	Górnik II Łęczna	11	9	18:24
15	Kryształ Wierbkowice	11	8	8:19
16	Kłos Chełm	11	6	14:21

NASTĘPNE KOLEJKI

(19/20.10): Powiślak - Orleńta (nied., godz. 14:00), Łada - Huragan, Victoria - Kryształ, Granit - Kłos, Górnik II - Sparta, Lublinianka - Włodawianka, Tomasovia - Lewart, Unia - Huczwa.

(26/27.10): Huczwa - Powiślak (nied., godz. 14:00), Orleńta - Victoria, Huragan - Górnik II, Lewart - Unia, Włodawianka - Tomasovia, Sparta - Lublinianka, Kłos - Łada, Kryształ - Granit.

M.P.

KLASA O

WYNIKI 11. KOLEJKI

Ruch - Wisła II 0:0

Stróża - Garbarnia 0:3

Sokół - Orion 0:1

POM Iskra - Opolanin 3:4

Polesie - Stal 2:2

Tęcza - Świdnicz. 1:5

Mazowsze - Avia II 1:1

Janów. - Niemce 4:4

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Świdniczanka Świdnik	11	30	56:13
2	Opolanin Opole Lub.	11	28	48:17
3	Tęcza Bełżyce	11	23	25:18
4	POM Iskra Piotrowice	11	22	31:11
5	Stal Poniatowa	11	18	20:20
6	Polesie Kock	11	17	23:26
7	Orion Niedzwica	11	16	16:28
8	Ruch Ryki	11	15	19:27
9	Janowianka Janów Lub.	11	14	24:22
10	Garbarnia Kurów	11	14	21:20
11	Sokół Konopnica	11	13	17:22
12	GKS Niemce	11	12	15:18
13	Wisła II Puławy	11	11	20:28
14	Avia II Świdnik	11	7	20:42
15	LKS Stróża	11	4	12:31
16	Mazowsze Stężyca	11	4	11:35

NASTĘPNA KOLEJKA

(19/20.10): Wisła II - Mazowsze (nied., godz. 11:00), Garbarnia - Janowianka (nied., godz. 14:30), Orion - GKS Niemce, Avia II - LKS Stróża, Świdniczanka - Ruch, Stal - Tęcza, Opolanin - Polesie, Sokół - POM Iskra.

M.P.

M.P.

AUTOPROMOCJA

W NASZ PORTAL**pulawy.24wspolnota.pl****OPOWIEDZ NAM O SPORCIE**

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
lisy162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

**profesjonalna
pralnia dywanów**

parowo.pl

ecofresh

Moszczanka 98c, 08-500 Ryki
/myjniaecofresh

**Odbiór
dywanów
od klienta**

Ryki, Dęblin, Puławy
Kozienice i okolice

509 907 911

509 501 606

Pod patronatem wspólnoty

Pobiegnij z nami

Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w XXX Ogólnopolskich Biegach Niepodległości. Odbędą się 11 listopada.

Bieg główny to dystans 10 kilometrów. Bieg masowy będzie przebiegał na dwukrotnie krótszym dystansie. Wspólny limit wynosi 300 osób. Zgłaszać się można poprzez stronę podaną na portalu www.ptkfk.pulawy.pl.

Opłata startowa w terminie do 25 października wynosi 30 zł, a w terminie do 8 listopada - 40 zł. W dniu zmagania „wejściówka” będzie kosztowała o 10 zł więcej. Mieszkańcy Puław niezależnie od terminu zgłoszenia, będą musieli przygotować 30 zł.

Opłatę należy wpłacić na konto PTKFK nr 57 1020 3219 0000 9502 0043 1007 w PKO BP S.A. o/Puławy z podaniem imiennie i nazwiska oraz dopiskiem „Biegi Niepodległości - Puławy 2019”.



Przed rokiem najlepszy na 10 kilometrów okazał się Andrzej Starzyński z Klementowic. Na dwukrotnie krótszym dystansie triumfował Jakub Matraszek z Osin

KATEGORIE WIEKOWE

- biegi młodzieżowe osobno chłopcy i dziewczęta 2009 i młodsi (-sze), 2008-2007, 2006-2005, 2004-2002, 2001-2000 (obie kategorie w szkołach średnich rozgrywane w tym samym czasie, ale odrębne klasyfikacje indywidualne)
- bieg na 5 km: kobiety open, mężczyźni open
- bieg na 10 km: kobiety open, do 35 lat (1984 i młodsze), 36 - 45 lat (1983-1974), 46 lat i starsze (1973 i starsze), mężczyźni open oraz M1 18-29 lat (2001-1990); M2 30-39 lat (1989-1980); M3 40-49 lat (1979-1970); M4 50-59 lat (1969-1960); M5 60 lat i starsi (1959 i starsi)

NAGRODY

- wszyscy uczestnicy biegów młodzieżowych otrzymują dyplomy uczestnictwa
- biegi młodzieżowe miejsca I - III medale, dyplomy, nagrody rzeczowe, IV - VI dyplomy, upominki
- bieg na 5 km: Kobiety i Mężczyźni za miejsca I - III; puchary, nagrody rzeczowe
- bieg na 10 km: kobiety i mężczyźni open za miejsca I - III nagrody finansowe,

10.00 - otwarcie imprezy

10.10 - dziewczęta 2009 i młodsze

10.20 - chłopcy 2009 i młodsi

10.30 - chłopcy 2008-2007

10.45 - chłopcy 2006/2005

11.00 - dziewczęta 2004-2000

11.10 - dziewczęta 2008/2007

11.20 - dziewczęta 2006/2005

11.30 - chłopcy 2004 - 2000

12.00 - bieg główny na 10km

bieg masowy 5km

13.30 - zakończenie imprezy

PROGRAM MINUTOWY

trasa 1 (ok. 600m)

trasa 1

trasa 1x2

trasa 1x2

trasa 1x2

trasa 2 (ok. 900m)

trasa 2

trasa 2x2

trasa 3x4 (2500m)

trasa 3x2

puchary; kategorie wiekowe kobiet i mężczyzn: za miejsca I - III, puchary (ew. za I m nagroda finansowa). Nagrody nie podlegają kumulacji.
- nagrody specjalne dla zwycięzców klasyfikacji: najlepsi puławianie, najlepsi nauczyciele, najstarsi uczestnicy (osobno kobiety i mężczyźni)
- niepełnosprawni: za miejsca I-III puchary, dyplomy i nagrody finansowe
- klasyfikacja drużynowa szkół i klubowa za miejsca I-III puchary i dyplomy

ZGŁOSZENIA

- biegi młodzieżowe zapisy

w biurze zawodów (Szkoła Podstawowa nr 2, Al. Mała w Puławach w godz. 9.00 - 11.15)
- uczestnicy biegów na 10 km i 5 km do godz. 11.30 zgłaszają się w biurze zawodów (SP nr 2) w celu weryfikacji i odbioru numeru startowego (niezbędny dowód tożsamości i dowód wpłaty) oraz pakietu startowego

M.P.

REKLAMA

Dental-Med

Gabinet stomatologiczny

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

Gabinet stomatologii dziecięcej

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulenie
- bezwzględne leczenie próchnicy - ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

leczymy dzieci

Dental-Med
Centrum Stomatologii

Wykonujemy
Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999
www.dentalmed.pulawy.pl

REKLAMA

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

Restauracja "POD DĘBAMI"

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

Dziewięć mandatów dla PiS z okręgu lubelskiej szóstki. Senat bez Michałkiewicza

W minioną niedzielę wybieraliśmy posłów i senatorów na najbliższe cztery lata. Frekwencja w województwie lubelskim wyniosła 51,19 proc.

Województwo w wyborach do Sejmu zostało podzielone na dwa okręgi. Okręg nr 6 obejmował powiaty janowski, kraśnicki, lubartowski, lubelski, łęczyński, łukowski, opolski, puławski, ry-

ki, świdnicki i Lublin.

Z tego okręgu startowało 179 kandydatów na posłów z sześciu komitetów. Dziewięć z 15 mandatów przypadło Prawu i Sprawiedliwości (pełna lista nowych posłów w ramce obok).

W wyborach do Senatu mieszkańcy naszego województwa głosowali w sześciu jednomandatowych okręgach. W okręgu nr 15 obejmującym powiaty lubelski, łęczyński, świdnicki, kraśnic-

ki i janowski, mandat senatora zdobył Grzegorz Czelej z PiS, który rozpocznie w Senacie swoją czwartą kadencję.

Największe zaskoczenie przyniósł wynik wyborów w okręgu obejmującym miasto Lublin, gdzie kandydat KO, przedsiębiorca i radny wojewódzki, Jacek Bury, pokonał szefa lubelskich struktur PiS i wiceministra rodziny, pracy i polityki społecznej - Krzysztofa Michałkiewicza.

Posłowie z okręgu nr 6 Lublin

PiS:
Przemysław Czarnek - 87343 głosy
Sylwester Tułajew - 54915
Artur Soboń 28381
Sławomir Skwarek - 15544
Gabriela Maśłowska - 14446
Kazimierz Choma - 13777
Jan Kanthak - 12803
Jerzy Bielecki - 10286 Krzysztof Szulowski - 9764

KO:
Joanna Mucha - 57577
Marta Wcisło - 15062
Michał Krawczyk - 8408
PSL:
Jan Łopata - 13346
SLD:
Jacek Czerniak 17720
Konfederacja:
Jakub Kulesza 24406

Wyniki wyborów w okręgu nr 6

Prawo i Sprawiedliwość - 55,39 proc.
Koalicja Obywatelska - 19,30 proc.
Polskie Stronnictwo Ludowe - 9,10 proc.
Lewica - 7,81 proc.
Konfederacja - 7,07 proc.
Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy - 1,32 proc.



Artur Soboń, PiS, 28381 głosów



Przemysław Czarnek, Wojewoda Lubelski, PiS, 87343 głosy



Sylwester Tułajew, PiS, - 54915 głosów



Joanna Mucha, KO - 57577 głosów



Jakub Kulesza, Konfederacja, 24406 głosów



Jacek Czerniak, SLD, Jacek Czerniak 17720

PiS zwycięzcą w okręgu chełmsko-zamojskim. Bierecki pokonał Sosnowskiego

PiS okazał się prawdziwym rekordzistą w okręgu nr 7. W senacie z kolei po raz kolejny zwyciężył senator Grzegorz Bierecki.

Okręg nr 7 w wyborach do sejmiku obejmuje powiaty: bialski, biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, krasnostawski, parczewski, radzyński, tomaszowski, włodawski, zamojski oraz miasta na prawach powiatu: Biała Podlaska, Chełm oraz Zamość. W tym okręgu można uzyskać w sumie dwanaście mandatów.

PiS liderem do sejmu

Na listę Prawa i Sprawiedliwości ogólnie oddano 238 802 głosów. Jacek Sasin, jedynka na liście PiS, otrzymał ponad 91 tys. głosów, Sławomir Zawislak (dwójka na liście) - ponad 24 tys., natomiast Marcin Duszek (trójka na liście) - ponad 16 tys. Ponad 15 tys. głosów zdobył były prezydent Białej Podlaskiej, obecnie wicemarszałek województwa lubelskiego - Dariusz Stefaniuk, który startował z szóstej pozycji. Niezły wypadek również Tomasz Zieliński (piąty na liście), który dostał ponad 10 tys. głosów.

Na listę Polskiego Stronnictwa Ludowego oddano w sumie 47 604 głosów. Największą liczbę głosów z listy PSL otrzymał Jarosław Sachajko, jedynka na liście - ponad 10 tys. głosów. Na drugim miejscu uplasował się Arkadiusz Bratkowski z ponad 6 tys. głosów, z kolei na trzecim miejscu jest Przemysław Litwiniuk, który zdobył ponad 5 tys. głosów.



Kornelia Wróblewska, KO, nr 3 na liście
wynik: 2807 głosów



Stanisław Żmijan, KO, nr 2 na liście
wynik: 6621 głosów



Marcin Duszek, PiS, nr 3 na liście
wynik: 16 tys. 17 głosów



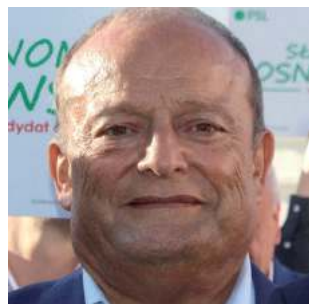
Przemysław Litwiniuk, PSL, nr 3 na liście
wynik: 5 tys. 409 głosów



Dariusz Stefaniuk, PiS, nr 6 na liście
wynik: 15 tys. 70 głosów



Jacek Sasin, PiS, nr 1 na liście
wynik: 91 tys. 241 głosów



Riad Haidar, KO, nr 1 na liście
wynik: 21 tys. 483 głosów



Jarosław Sachajko, PSL, nr 1 na liście
wynik: 10 tys. 651 głosów



DO SENATU
Grzegorz Bierecki, PiS
wynik: 68 tys. 666 głosów (59,06%)



DO SENATU
Sławomir Sosnowski, PSL
wynik: 47 tys. 599 głosów (40,94%)

Wyniki wyborów do sejmu w okręgu nr 7:

PiS - 238 802 głosów (59,50%)
KO - 59 401 głosów (14,80%)
PSL - 47 604 głosów (11,86%)
Lewica - 27 404 głosów (6,83%)
Konfederacja - 23 439 głosów (5,84%)
Bezpartyjni i Samorządowcy - 4 668 głosów (1,16%)

Natomiast Gerard Waszkiewicz (siódemka na liście) - ponad 1,2 tys. głosów. Bolesław Borysiuk, który startował z miejsca trzeciego, zdobył ponad 1,1 tys. głosów. W sumie na listę oddano 27 404 głosy.

Dobry wynik uzyskała jedynka

Konfederacji: Witold Tumanowicz otrzymał 10 tys. 487 głosów. Wiktor Kasprzak, dwójka na liście - ponad 1,8 tys. głosów, natomiast Stanisław Bąk, który startował z miejsca czwartego - ponad 1,5 tys. głosów.

Bardzo mało głosów spłynęło

na kandydatów komitetu Bezpartyjni i Samorządowcy. Najwięcej zdobył Rafał Kowalik, który otrzymał 987 głosów. Jan Kokot, jedynka na liście, zdobył 641 głosów, Dariusz Langa, czwórka na liście - 504 głosy a Ewa Koziara, dwójka na liście - 430 głosów.

Prawdopodobni posłowie z okręgu nr 7:

PiS: Jacek Sasin, Sławomir Zawislak, Marcin Duszek, Dariusz Stefaniuk, Anna Dąbrowska-Banaszek. Tomasz Zieliński, Teresa Hałas, Beata Strzałka
KO: Riad Haidar, Krzysztof Grabczuk
PSL: Jarosław Sachajko
SLD: Monika Pawłowska

Wyniki procentowe wyborów do senatu:

Grzegorz Bierecki, PiS - 68 666 głosów (59,06%)
Sławomir Sosnowski, PSL - 47 596 głosów (40,94%)

Senat zdobył Bierecki

Senatorem w okręgu nr 17 ponownie zostanie Grzegorz Bierecki. Kandydat Prawa i Sprawiedliwości otrzymał 68 666 głosów. Z kolei Sławomir Sosnowski, kandydat PSL otrzymał 47 599 głosów.

Red

PIŁKA RĘCZNA Pewnie z Piotrkowianinem, wygrana w Luksemburgu

Plan wykonany. Zagłosowali

Piłkarze ręczni Azotów zaliczą miniony tydzień do udanych. W lidze wywalczyli komplet punktów w starciu z Piotrkowianinem, zaś w rewanżu drugiej rundy Pucharu EHF minimalnie, ale zwyciężyli z Handball Esch.

W rewanżowym meczu Azotów z Handball Esch zespół z Luksemburga również pokazał ducha walki. Pojedynek był bardzo zacięty, ale gospodarzom nie udało się odrobić strat. Puławianie wygrali 26:25 i zameldowali się w kolejnej rundzie europejskich rozgrywek!

Azoty w pierwszym meczu z mistrzem Luksemburga wypracowały trzy bramki zaliczki, ale rywale bardzo ambitnie walczyli w Puławach. W składzie drużyny Michała Skórskiego w sobotę brakowało Pawła Podsiadłego, który zmaga się z urazem.

Wynik sobotniego meczu otworzył Tom Krier, ale szybko opowiedział Kacper Adamczuk. Gospodarze od samego początku postawili trudne warunki na parkiecie i gra była zacięta. W 10. minucie Wojciech Gumiński wykorzystał rzut karny i doprowadził do remisu 4:4. Kolejne bramki zdobyli Piotr Jarosiewicz, Mateusz Seroka i Azoty wyszły na prowadzenie 6:4. Zespół z Luksemburga nie odpuszczał i konsekwentnie ni-



Pamiątkowe zdjęcie naszej ekipy z Luksemburga



Puławianie wrócili do domów w niedzielne popołudnie. Co ciekawe, wszyscy uczestnicy wyprawy wzięli udział w głosowaniu w ambasadzie. Na zdjęciu Paweł Grzelak z kartą wyborczą

welował różnicę.

W 18. minucie wynik spotkania wyrównał Moritz Barkow i od tego momentu tablica wyników pokazywała remis.

Nawet jeśli Azotom udawało się odskoczyć na dwa oczka, rywale błyskawicznie odrabiali straty. Słabo wyglądała obrona zespołu z Puław, nie utrudniała

wypracowywaniu pozycji rzutowych zawodnikom Handball Esch. Po wyrównanej pierwszej połowie w Luksemburgu był remis 15:15.

W drugiej części meczu posypał się atak gospodarzy, ale puławianie nie wykorzystali tego okresu, by zbudować bezpieczną przewagę. Różnica pomiędzy zespołami wynosiła jedno oczko i gra była cały czas zacięta. Handball Esch walczył do ostatniej sekundy spotkania i wierzył, że może jeszcze odrobić straty.

Jeszcze w 51. minucie gospodarze doprowadzili do remisu i do samego końca zawodnicy grali na zasadzie „bramka za bramkę”. W ostatnich sekundach Bartosz Kowalczyk trafił do bramki gospodarzy i ostatecznie Azoty wygrały sobotni mecz 26:25 i mogły cieszyć się z awansu do trzeciej rundy Pucharu EHF.

HANDBALL ESCH - AZOTY PUŁAWY 25:26 (15:15)

Esch: Figuera Figuiera, Bokovinas 1 – Barkow 6, Muller 6, Pucnik 5, Krier 2, Bock 2, Werdel 2, Petiot 1, Wirth, Labonte, Agovic, Muric, Kohn, Rastoder, Ewald.

Azoty: Bogdanov, Koshovy – Seroka 7, Przybylski 3, Kowalczyk 3, Łangowski 2, Adamczuk 2, Szyba 2, Rogulski 2, Dawydzik 2, Jarosiewicz 2, Gumiński 1, Skwierawski, Grzelak, Moryń, Kasprzak.

Upomnienia: Pucnik, Petiot.

Kary: 8 min. (Kohn x2, Barkow, Pucnik) – 6 min. (Łangowski x2, Kowalczyk).

Sędziowali: Nastase, Stancu (obaj z Rumunii).

M.P.

Jurecki z porażką

Tylko trzy razy podczas całego meczu Azotów z Piotrkowianinem na tablicy wyników widniał remis. Poza tymi krótkimi chwilami puławianie prowadzili, a różnica sięgała nawet dziewięciu trafień. Ostatecznie trzeci zespół tabeli wygrał 39:35, umacniając się na najniższym stopniu podium.

Mecz Azotów z Piotrkowianinem miał swój dodatkowy smaczek. Szkoleniowcem gości jest były zawodnik i trener puławian - Bartosz Jurecki. Być może stąd w Azotowcach była duża chęć do wygranej już od pierwszego gwizdka. Już po niespełna minucie i trafieniach Michała Szyby i Antoniego Łangowskiego miejscowi wygrywali 2:0, a po kolejnych pięciu minutach przewaga wynosiła trzy gole (5:2). Goście nie zamierzali oddawać pola. W 16. minucie, ku uciesze swego trenera, gol najsilniejszego w ekipie gości Tomasa Mroza, dał piotrkowianom remis po 8:8. Ten sam zawod-



Antoni Łangowski rzucił siedem goli i został najsilniejszym graczem Azotów

nik doprowadził raz jeszcze do remisu – 9:9 w 18. minucie, ale kolejne trafienie Szyby wysforowało miejscowych na prowadzenie, którego puławianie nie oddali już do końca gry.

Ostatni tuzin minut pierwszej połowy był dla Azotów bardzo udany. Miejscowi seriami zdobywali gole, korzystając z złej gry w defensywie. W tym okresie miejscowi zdobyli 10

goli, tracąc tylko pięć i na przerwę mogli schodzić w doskonałych humorach.

W drugiej połowie pierwsze minuty należały do gości. W 36. minucie i kolejnym trafieniu Mroza goście zbliżyli się na cztery trafienia (23:19). Taka przewaga utrzymała się przez 180 sekund do stanu 25:21. Wydaje się, że mecz rozstrzygnął się między 39. a 46. minutą. W tym okresie miejscowi wysforowali się na ośmiobramkowe prowadzenie (32:24). W 50. minucie po голу Mateusza Seroki puławianie osiągnęli najwyższą przewagę – 36:27. W tym momencie kibice zaczęli zastanawiać się kto zdobędzie 40 gola dla puławian. Nic takiego jednak nie nastąpiło. Ostatnie 10 minut to dużo rozprężenia w szeregach miejscowych i sporo też niefrasobliwości. Skrzętnie skorzystali z tego goście, którzy zniwelowali straty i przegrali tylko czterema trafieniami.

AZOTY PUŁAWY - PIOTRKOWIANIN PIOTRKÓW TRYB. 39:35 (20:14)

Azoty: Bogdanov, Koshovy – Skwierawski 1, Łangowski

7, Przybylski 4, Adamczuk 1, Szyba 5, Rogulski 4, Grzelak, Moryń, Kowalczyk 3, Kasprzak, Dawydzik 3, Gumiński 3, Seroka 3, Jarosiewicz 5.

Piotrkowianin: Procho, Kot, Pyrka – Mróz 8, Woynowski 1, Iskra 1, Szopa 3, Kaźmierczak 1, Turkowski, Nastaj 6, Surosz 2, Mastalerz 3, Sobut 3, Paceśny 7, Rutkowski.

Upomnienia: Łangowski, Rogulski, Przybylski – Nastaj, Paceśny, Kaźmierczak.

Kary: 10 min. (Dawydzik x3, Rogulski, Łangowski) – 4 min. (Kaźmierczak, Paceśny).

Czerwona kartka: Dawydzik 40', z gradacji kar.

Sędziowali: Figarski, Żak (obaj z Radomia).

Widzów: 650.

Wyjątkowe wejście

Między słupkami w zespole z Piotrkowa Trybunalskiego zaają Kacper Pyrka. 21-latek jest wychowankiem Bursy Puławy, a od dwóch sezonów broni barw Piotrkowianina.

M.P.

PGNIG SUPERLIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI

Azoty - Piotrkow. 39:35
MMTS - Górnik 19:25
Orlen - Vive 27:26
Kalisz - GA Tarnów 33:28
Wybrzeże - Gwardia 26:34
Zagłębie - Pogoń 29:25
Chrobry - Stal 26:23

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Orlen Wisła Płock	7	21	204:155
2.	PGE Vive Kielce	7	18	242:156
3.	Azoty Puławy	7	15	196:174
4.	Górnik Zabrze	7	15	186:174
5.	Gwardia Opole	7	12	195:191
6.	Zagłębie Lubin	6	9	163:161
7.	MMTS Kwidzyn	7	9	170:183
8.	Wybrzeże Gdańsk	7	9	157:167
9.	MKS Kalisz	7	9	180:205
10.	Chrobry Głogów	6	7	160:160
11.	Piotrkowianin	7	6	193:200
12.	Pogoń Szczecin	6	6	151:172
13.	Stal Mielec	6	3	145:183
14.	Gr. Azoty Tarnów	7	2	174:227

NASTĘPNA KOLEJKA

(15/16.10): Stal - Azoty (śr., godz. 18:30), Vive - Wybrzeże, GA Tarnów - Piotrkowianin, Górnik - Zagłębie, Gwardia - MMTS Kwidzyn, Pogoń - Chrobry, MKS Kalisz - Orlen Wisła.

AZOTY : PIOTRKOWIANIN 39 : 35 (20 : 14)

MIN.	WYNIK	STRZELCZ
1	1:0	Szyba
1	2:0	Łangowski
2	2:1	Paceśny
2	3:1	Łangowski
5	3:2	Mróz
6	4:2	Łangowski
6	5:2	Jarosiewicz
6	5:3	Mróz
9	5:4 K	Szopa
10	5:4 K	Skwierawski
11	6:4	Przybylski
12	6:5	Iskra
14	7:5 K	Jarosiewicz
14	7:6	Paceśny
15	8:6	Skwierawski
16	8:7	Surosz
16	8:8	Mróz
16	9:8	Adamczuk
18	9:9	Mróz
18	10:9	Szyba
19	11:9	Kowalczyk
20	11:10	Mróz
21	12:10	Przybylski
22	13:10	Kowalczyk
23	13:11 K	Szopa
23	14:11	Dawydzik
24	15:11	Przybylski
25	16:11	Jarosiewicz
25	17:11	Jarosiewicz
26	17:12	Paceśny
27	17:13	Mróz
27	18:13	Przybylski
28	18:14	Paceśny
29	19:14 K	Jarosiewicz
30	20:14	Rogulski

KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY

31	21:14	Dawydzik
32	21:15	Nastaj
32	21:16	Mróz
33	22:16	Łangowski
33	22:17	Szopa
34	23:17	Szyba
34	23:18	Nastaj
36	23:19	Sobut
37	24:19	Rogulski
37	24:20	Mróz
38	25:20	Gumiński
39	25:21	Woynowski
39	26:21	Seroka
40	27:21	Dawydzik
40	27:22	Paceśny
41	28:22	Rogulski
43	29:22	Rogulski
43	29:23	Nastaj
44	29:23 K	Jarosiewicz
45	30:23	Łangowski
45	30:24	Sobut
46	31:24	Seroka
46	32:24	Gumiński
47	32:25	Nastaj
47	33:25	Łangowski
48	33:26	Sobut
48	34:26	Łangowski
49	34:27	Nastaj
50	35:27	Kowalczyk
50	36:27	Seroka
51	36:28	Surosz
52	36:29	Kaźmierczak
52	36:30	Mastalerz
53	37:30 K	Gumiński
54	37:31	Paceśny
54	38:31	Szyba
56	38:32	Paceśny
57	39:32	Szyba
57	39:33	Nastaj
58	39:34	Mastalerz
59	39:35	Mastalerz

KONIEC MECZU

PIŁKA NOŻNA Szymon Stanisławski dołączy do grona kontuzjowanych. Z graczy niezdolnych do gry można byłoby złożyć „jedenastkę”

Bez ambicji ani rusz...

Kolejny mecz bez wygranej Wisły. Puławianie może i chcieli pokonać Orłęta Radzyń Podlaski, ale tego nie pokazali. Marcin Popławski i Mariusz Abramczyk mają coraz mniejsze pole manewru.

WISŁA PUŁAWY - ORŁĘTA RADZYŃ PODLASKI 0:0

Wisła: Kurek - Wolanin, Kiczuk, Rogala, Zmorzyński, Kacprzycki, K. Puton, Zuber, Wojczuk (46' Kobiątko), Żelisko (64' Chudyba), Stanisławski (76' Szczotka).

Orłęta: Klebaniuk - Gałązka, Chyła, Kursa, Szymala (87' Syryjczyk), Renkowski, Lipiński (67' Korolczuk), Sadowski (65' Sułek), Kalita (90' Bożym), Ciborowski, Nowak (77' Chmielewski).

Żółte kartki: Rogala, Kacprzycki, K. Puton - Lipiński, Kalita, Chmielewski.

Sędziował: Mysza (Stalowa Wola).

Widzów: 250.

„Stasiek” wykluczony?

W końcówce spotkania utykającego Szymona Stanisławskiego zmienił Konrad Szczotka.

Napastnik Wisły doznał urazu kolana. W najbliższych godzinach okaże się, jak poważny jest uraz gracza puławian. „Stasiek” dołączył do grona zawodników, którzy w tym sezonie doznali kontuzji. Wciąż do gry nie są gotowi: Arkadiusz Maksymiuk, Mateusz Pielach, Marcin Pigiel, Krystian Puton, Przemysław Skąlecki czy Mateusz Szyszkowski. W trakcie sezonu niezdolny do gry był również Michał Kobiątko.

M.P.



Piotr Zmorzyński i spółka wciąż nie mogą się przełamać. W meczu z Orłętami zaprezentowali się dużo poniżej oczekiwań

ROZMOWA Z PIOTREM ZMORZYŃSKIM, POMOCNIKIEM WISŁY

Mamy duży problem

Zremisowaliście z Orłętami...

- Chcieliśmy wygrać, ale przedłużyliśmy passę spotkań bez kompletu punktów.

Co się dzieje z Wisłą?

- Jest problem. Każdy z nas się zastanawia i próbuje dojść do rozwiązania. Chcielibyśmy, by karta się odwróciła. Na teraz nie mamy pomysłu.

Po jednym ze spotkań mówiliście, że to już koniec rozdawnictwa...

- Niestety, ale się myliłem. Wierzyłem, że będziemy pięć się w tabeli. Sami sobie nie pomogliśmy, żeby wygrywać.

A do tego kontuzji doznał Szymon Stanisławski...

- Prześladowa nas pech. Co chwilę ktoś wypada z gry. Z drugiej strony nie ma co się tłumaczyć kontuzjami. Musimy radzić sobie w takim składzie, jaki jest aktualnie do dyspozycji. Mimo wszystko powinniśmy zgromadzić kilka punktów więcej i zajmować dużo wyższą lokatę w tabeli.

Z Avią nastąpi przełamanie?



Każdy z nas czeka na moment, kiedy będziemy mogli świętować. Oby to zdarzyło się w Świdniku. Mamy duży problem.

Mecz z Orłętami był zapewne trochę inny emocjonalnie niż starcie z Wólcanką czy Wisłoką?

- Wychowałem się piłkarsko w Radzynie Podlaskiej i na zawsze będę miał sentyment do tego klubu, ale teraz gram dla Wisły i liczą się zwycięstwa moje i moich kolegów. Przy okazji pierwszego meczu były emocje, przemyślenia. Od tamtej pory zmieniła się niemal cała kadra, jest coraz mniej kolegów, z którymi walczyłem na boisku.

ROZMOWA Z MARCINEM POPŁAWSKIM, TRENEREM WISŁY

Bez ambicji i walki ani rusz

Zdobyliście punkt, czy dodatkowych dwóch nie wywalczyliście?

- Mimo osłabień takie mecze musimy wygrywać. Czujemy niedosyt. Szanujemy punkt, ale nie chodzi o to, żeby remisować z drużynami, które palają się na dole tabeli. Na wynik składa się wiele rzeczy. Zdiagnozowaliśmy problem i o nim wiemy, ale na niego nie mamy wpływu, oczywiście na ten moment. Mimo wszystko powinniśmy zwyciężyć.

Cechy wolicjonalne. Troszeczkę tego zabrakło?

- Powiedzmy sobie szczerze, nie troszeczkę, tylko bardzo dużo brakowało do doskonałości. Gracze Orłąt wszystkie niedoskonałości nadrabiali ambicją, walką. Górowali nad nami w tym aspekcie.

W tym momencie łatwiej byłoby zrobić drużynę z graczy, którzy są na L4...

- Z tych, którzy przez kontuzje nie mogą grać, bądź wypadli w trakcie bieżących rozgrywek moglibyśmy skonstruować dobry zespół, który z powodzeniem walczyłby w trzeciej lidze. Zapewne byłibyśmy w innym miejscu, gdyby cały zespół był zdrowy, a teraz doszedł kolejny problem.

Jak wygląda kolano Szymona?

- Nasz napastnik przejdzie badania i będziemy mądrzejsi. Nie wygląda to dobrze. Oby nie sprawdził się czarny scenariusz, w którym musielibyśmy sobie radzić bez „Staska”.



W czym tkwi problem Wisły?

- Wiem o nim. Dzień po meczu odbyliśmy rozmowy z zawodnikami. Będziemy chcieli go rozwiązać.

Co to za problem?

- Mnie i piłkarzy obowiązuje tajemnica szatni. To pozostaje między nami.

Czy w najbliższą sobotę zaświeci słońce nad Wisłą w Świdniku?

- Sumiennie przygotowujemy się na Avię. Za dużo nie możemy zmienić z różnych względów. Mamy sporo kontuzji i obracamy się w ramach graczy, którzy są dostępni do gry. Wykonujemy solidną pracę treningową. Trzeba to przełożyć na postawę i zwycięstwo. Czasami tak jest. Jeśli nie idzie, to nie idzie. W drugą stronę działa podobnie. Przykładem niech będzie Rafał Król z Kraśnika. W meczu z nami był niewidoczny. Dotknął piłkę, strzelił bramkę i przegraliśmy. Wierzę, że limit pecha wykorzystaliśmy i będzie teraz lepiej.

Puchar w listopadzie

Znamy dokładną datę rozegrania meczu półfinału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Wisła zagra z Motorem w Lublinie 29 listopada. Początek star-

cia został zaplanowany na godz. 18. Drugi bój pomiędzy Lewartem Lubartów i Avią Świdnik odbędzie się dzień później w samo południe. Według danych związku finał odbędzie się 1 marca 2020 roku.

M.P.

III LIGA

WYNIKI 12. KOLEJKI

Chelmsianka - Podlasie 2:2

Bramki: Czuchowski 58', 77' - Zabielski 3', Martyniak 8'.

Korona II - Stal K. 0:2

Bramki: R. Król 45' (k), Maj 54'.

Sokół - Avia 2:2

Bramki: Drelach 7' (k), Buczek 66' (k) - Prędoła 27', Szpak 63'.

Siarka - Motor 1:2

Bramki: Wiktor 15 - Swędrowski 40', Paluch 68'.

Hutnik - Hetman 2:0

Bramki: Linca 44', Jaklik 90'.

Wisłoka - KSZO 2:0

Bramki: Lubera 9', Fedan 78'.

Wisła P. - Orłęta 0:0

Wisła S. - Wólczanka 0:0

Jutrzenka - Podhale 0:0

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Korona II Kielce	12	26	25:12
2	Stal Kraśnik	12	24	21:9
3	Motor Lublin	12	20	17:9
4	Siarka Tarnobrzeg	12	20	19:10
5	Hutnik Kraków	12	19	21:19
6	Avia Świdnik	12	19	17:18
7	Sokół Sieniawa	12	18	11:11
8	Wólczanka Wólka P.	12	18	14:9
9	Wisłoka Dębica	12	18	16:9
10	Hetman Zamość	12	15	18:17
11	Wisła Puławy	12	14	13:15
12	Podhale Nowy Targ	12	13	11:13
13	KSZO Ostrowiec Św.	12	13	12:15
14	Wisła Sandomierz	12	11	13:17
15	Orłęta Radzyń Podl.	11	11	7:11
16	Jutrzenka Giebułtów	12	10	8:18
17	Chelmsianka Chelm	12	8	12:23
18	Podlasie Biała P.	11	6	16:36

NASTĘPNE KOLEJKI

(16.10., godz. 15:30):

Orłęta - Podlasie.

(19/20.10): Avia - Wisła P. (sob., godz. 15:00), Podlasie - Wisła S., Orłęta - Siarka, KSZO - Chelmsianka, Hetman - Wisłoka, Stal - Hutnik, Motor - Korona II, Podhale - Sokół, Wólczanka - Jutrzenka.

(26/27.10): Wisła P. - Podhale (sob., godz. 15:00), Jutrzenka - Podlasie, Korona II - Orłęta, Chelmsianka - Wisła S., Sokół - Wólczanka, Siarka - Avia, Hutnik - Motor, Wisłoka - Stal K., KSZO - Hetman.

Ćwiczyli z młodzieżą



Zespół Hetmana wraz z niecodziennymi prowadzącymi: Krystianem Putonem, Szymonem Stanisławskim i Dawidem Chudybą

W ramach Akademii Sportu Grupy Azoty Puławy zawodnicy Wisły przeprowadzili treningi w damskiej drużynie piłkarskiej Sybilla Puławy oraz młodzieżowej grupie Hetmana Gołęb.



Młode piłkarki Sybilla Puławy na wspólnym zdjęciu z piłkarzami Wisły Puławy: Piotrem Zmorzyńskim, Michałem Kobiątką oraz Szymonem Plewką

PIŁKA NOŻNA Pierwsza wygrana Wawelu, chociaż zespół z Góry Puławskiej wygrywał 2:0

Tusiński bohaterem

Za nami 11. kolejka w Klasie A. Po raz pierwszy zespół z Wąwolnicy cieszył się z kompletu punktów. Pewny triumf odniósł Żyrzyniak. Hetman rozbił Wilki, zaś KS Drzewce uległ Amatorowi.

Z nieba do piekłaZ piekła do nieba

Nic nie zapowiadało porażki KS-u, a jednak! Zespół Kamila Trochyma wygrał po ładnie rozegranym rzucie wolnym i uderzeniu Pawła Czekaja, a następnie Adam Skulimowski sam wpakował piłkę do własnej bramki. W tym spotkaniu był drugi samobój. Własnego bramkarza pokonał grający trener - Kamil Trochym. Wyrównał Cezary Tusiński, który po rzucie rożnym znalazł się we właściwym miejscu i dostawił nogę. W samej końcówce Piotr Mrozek

dał pierwsze zwycięstwo zespołowi Michała Pyśniaka. - Przebyliśmy drogę z nieba do piekła. Przegraliśmy po indywidualnych błędach. Ulegliśmy w spotkaniu z tych, które trzeba wygrać - mówi Kamil Trochym, opiekun KS-u. - A u nas było odwrotnie. Naszym bohaterem został Cezary Tusiński. Nie grał pół roku. Poprosiłem go o pomoc. Zgodził się. Wszedł na boisko, zdobył gola, miał asystę drugiego stopnia przy zwycięskim голу i dobrze popracował w obronie - mówi Michał Pyśniak. Opiekun Wawelu przyznaje, że cały czas ma problem z kadrą. - Musieliśmy rozmontować juniorów, żeby zagrać w lepszym składzie, stąd w składzie Ligeza i Łuka. Miejscowi witali się już z gąską, już byli w ogródku, a jednak - dodaje grający trener, którego z powodzeniem między słupkami zastąpił Maciej Gajkoś.

KS GÓRA PUŁAWSKA - WAWEL WĄWOLNICA 2:3 (0:0)
Bramki: Czekaj 54', Skulimowski 65' (s) - Trochym 72' (s), Tusiński 80', Mrozek 86'.
KS Góra Puławska: Świdorski - Trochym, Kurpiński, Zarychta, Szymański, Suszyński (68' Urbanowicz), Śliwka (65' Chechelski), Cybula, G. Kułagowski. D.Kułagowski, Czekaj (75' Tyburcy).
Wawel: Maciej Gajkoś - Skulimowski, Siwiec, Stasiak, S. Rukasz (64' Banaszek), D. Rukasz, Ligeza, Łuka (65' Tusiński), Mrozek, Banaszkiewicz, Gąsiorowski (55' K. Rodzik).

Pewny Żyrzyniak

Po dwóch remisach i dwóch porażkach na zwycięski szlak powrócili piłkarze Mariusza Abramczyka. - Mecz był pod naszą pełną kontrolą. Miejscowi to silny fizycznie zespół, ale piłkarsko prezentowaliśmy

się dużo lepiej, szczególnie przed przerwą. Może trochę słabiej było po przerwie, ale nie dopuściliśmy do wielkiego zagrożenia - mówi Zbigniew Kowalczyk, prezes klubu. Wynik otworzył Kamil Wawer. Miejscowi myśleli, że jest spalony, a gracz Żyrzyniaka zachował się bardzo sprytnie i z bliska wpakował piłkę do siatki. Chwilę później Mateusz Witosław wykorzystał „wapno” za faul na Tomaszu Kamoli, zaś wynik ustalił Krzysztof Kamola po asyście wiecznie młodego Pawła Zająca. W końcówce szansę debiutu otrzymał Robert Opałiński.

DRACO KOWALA - ŻYRZYNIAK 0:3 (0:2)

Bramki: Wawer 28', Witosław 30' (k), K. Kamola 82'.
Żyrzyniak: Pecio Czarnobil (75' Matras), Kozak, Ł. Wiak, Sulek, K. Kamola, Witosław Kamola T. Wanicki (79' Opałiński) Wawer Mikos (77' Zająca).

M.P.

POZOSTAŁE SPOTKANIA Hetman Gołęb - Wilki Wilków 5:0 (3:0)

Bramki: Kamola 22', K. Bancerz 30' (k), 35' (k), Miazga 65', 70'.
Hetman: Kursa - Przybysz, K. Bancerz, Chabros (46' Dzido), Smaga, R. Warda, Grzyb (46' Miazga), Kamola (46' Ł. Cybula, Zdunek (55' B. Capała), Korczak (46' P. Warda), Kłys (70' H. Cybula).

KS Drzewce - Amator Rososz-Leopoldów 1:3 (1:1)

Bramki: Paprocki 25' - J. Polak 43', Kamiński 80', M. Jakubiec 88'.
KS Drzewce: Banach - Kuziola (78' T. Panasiewicz), Żak, M. Kozak (70' Guz), K. Kopeć, Plewiński, Knap (60' Cieniuszek), Paprocki, D. Kopeć, Durkalevych (75' Muszyński), Kamiński.

KLASA A

WYNIKI 11. KOLEJKI
KS Góra Puł. - Wawel 2:3
Hetman - Wilki 5:0
Drzewce - Amator 1:3
Draco - Żyrzyniak 0:3
Kadet - Motor II 0:6
Gabaryty - Wodniak 3:0
Skrobów - Błękitni 3:3
GLKS Michów - pauza

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Motor II Lublin	10	30	87:4
2.	Hetman Gołęb	10	26	32:11
3.	Amator Rososz-Leop.	11	18	34:23
4.	KS Drzewce	10	18	35:25
5.	Żyrzyniak Żyrzyn	11	18	19:20
6.	Gabaryty Dęblin	10	17	16:17
7.	Wodniak Piotrawin	10	17	13:18
8.	Wilki Wilków	10	13	23:27
9.	Błękitni Dys	10	13	19:29
10	KS Góra Puławska	11	11	15:22
11	LKS Skrobów	10	11	23:27
12	Draco Kowala	10	10	16:38
13	Kadet Lisów	11	9	17:39
14	GLKS Michów	10	6	10:37
15	Wawel Wąwolnica	10	3	9:31

NASTĘPNA KOLEJKA (20.10., niedziela): Wawel - Hetman (godz. 14:00), Motor II - KS Góra Puł. (godz. 11:00), Błękitni - KS Drzewce (godz. 11:00), Amator - Draco, Wodniak - LKS Skrobów, Wilki - Gabaryty, GLKS Michów - Kadet, Żyrzyniak - pauza.

KLASA B

WYNIKI 7. KOLEJKI
Serokomla - Cisy 2:1
Jaworz. - Orły 3:5
Dąbr. - Garbarnia II 0:6
Stal II - Leokadiów 4:0
Poraj - Zawisza 2:3
Puławiak - pauza

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Serokomla Janowiec	7	19	25:10
2	Garbarnia II Kurów	7	15	26:12
3	Zawisza Garbów	6	15	19:13
4	Orły Kazimierz	6	12	24:13
5	Stal II Poniatowa	6	12	21:12
6	SKS Leokadiów	6	11	14:12
7	Cisy Nałęczów	7	9	15:12
8	Poraj Kraczwice	6	6	11:17
9	Puławiak Puławy	6	3	14:27
10	Dąbrowiak Dąbrowa	7	1	3:28
11	Jaworzanka Rogów	6	0	11:27

NASTĘPNA KOLEJKA (20.10., niedziela): Garbarnia II - Zawisza (godz. 11:00), SKS Leokadiów - Poraj (godz. 15:00), Orły - Stal II (godz. 14:00), Puławiak - Jaworzanka (godz. 13:00), Dąbrowiak - Sserokomla (godz. 11:00), Cisy - pauza.

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie”. Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Trójka walczyła w Sandomierzu

Reprezentanci Puław wzięli udział w IV Memoriale Pływackim im. Grzegorza Kuczyńskiego, który odbył się w Sandomierzu.

Najlepiej spisał się, stając na najwyższym podium, Tymoteusz Bielawski, zajmując kolejno pierwsze miejsce na 50 m stylem dowolnym w czasie 29,37 s i po srebrny medal sięgnął w stylu motylkowym na tym samym dystansie z czasem 31,58 s. Zdobywczynią dwóch brązowych medali stała się Zuzanna Gawelko za osiągnięcia w stylu klasycznym na 50 m w czasie 38,17 i na 100 m zmiennym, uzyskując czas 1:15,41. Dwa zadowalające rekordy odniosła



Zawodnicy Trójki Puławy z trenerem Tomaszem Bielawskim

Magdalena Jarosińska, dwukrotnie będąc na piątych pozycjach, w stylu grzbietowym 36,85 s i w stylu motylkowym 36,97 s na dystansie 50 m. W strefie wyróżnionych zawodników z UKS Trójka Puławy byli jeszcze Zuzanna Przybylska, która jako dziesięciolatka dzielnie stawiała czoła na 50 m w stylu motylkowym i w grzbiecie. Zajmując odpowiednio piątą i dziewiątą miejsce. Adam Gawelko nie poddawał się w boju i na liczną grupę rywali odniósł własny sukces w stylach dowolnym i klasycznym też na 50 metrów. Był szósty i siódmy. Wyjazdy sportowców pływackiego klubu Trójki Puławy wnoszą wartość dodaną do uprawianej dys-

cypliny. Program poszerzany o elementy turystyki kwalifikowanej daje im okazję do poznawania pięknych zakątków przyrody, kultury i historii Polski. Mają okazję do uzyskiwania odznaczeń PTTK poprzez uprawianie turystyki krajoznawczej, jak również promowanie aktywności sportowej w szkole SP 11 w Puławach, do której uczęszczają na co dzień. Tym razem zwiedzali Zamek Królewski z wystawami prac polskich mistrzów sztuki jubilerskiej, zabytki na Sandomierskiej starówce i miejsca pamięci narodowej. Pomimo niesprzyjającej aury zagłębili się krótką wódką w Rezerwat Przyrody Gór Pieprzowych zaliczanych do najstarszych w Europie. M.P.

Medale, podium. Gabrysia gwiazdą

Reprezentacja Wisły wzięła udział w kolejnych zmaganiach. Podopieczni Daniela Marka i Grzegorza Chojaka wywalczyli kilka cennych wyników podczas Zawodów o Laur Lubelskiego Koziółka.

Gwiazdą zmagania była Gabriela Król, która wśród dziewcząt 13-latek na 50 m stylem dowolnym uzyskała najlepszy wynik Lubelskiego OZP w kategorii młodziczek. Młodzi puławianie kilkakrotnie wchodzili na podium. Mistrzem zostali: Gabriela Król, Nikola Jasik, Hubert Żaczek, Dawid Sala. Drugie miejsce zajęła Nikola Jasik, zaś trzecią lokatę wywalczyli: Hubert Żaczek, Kamila Czopek, Oliwia Ciepiewska, Mateusz Sala.

WYNIKI NASZYCH DZIEWCZĘTA 8 LAT I MŁODSI (25 M DOWOLNY)
3. Kamila Czopek.
DZIEWCZĘTA 9 LAT (50 M GRZBIET)
8. Zuzanna Cywka, 26. Antonina



Rosną nam przyszłe gwiazdy basenów

Dudzik.
CHŁOPCY 9 LAT (50 M GRZBIET)
4. Mateusz Kozak, 9. Dawid Sala, 17. Bartłomiej Dudzik.
DZIEWCZĘTA 10 LAT (100 M ZMIENNY)
20. Zofia Bocińska.
DZIEWCZĘTA 9 LAT (50 M DOWOLNY)
7. Zuzanna Cywka, 29. Antonina Dudzik.
CHŁOPCY 9 LAT (50 M DOWOLNY)
1. Dawid Sala, 5. Mateusz Kozak, 7. Jakub Bocianowski, 14. Bartłomiej Dudzik.

DZIEWCZĘTA 11 LAT (100 M DOWOLNY)
19. Zofia Bocińska.
DZIEWCZĘTA 11 LAT (100 M GRZBIET)
6. Klaudia Deputat, 16. Katarzyna Bocianowska.
CHŁOPCY 11 LAT (100 M GRZBIET)
1. Hubert Żaczek, 3. Mateusz Sala, 18. Damian Baraban.
DZIEWCZĘTA 13 LAT (50 M DOWOLNY)
1. Gabriela Król, 2. Nikola Jasik, 3. Oliwia Ciepiewska, 8. Oliwia Gładysz.
CHŁOPCY 12 LAT (50 M DO-



Gwiazdą zmagania była Gabriela Król (w środku), która wśród dziewcząt 13-latek na 50 m stylem dowolnym uzyskała najlepszy wynik Lubelskiego OZP w kategorii młodziczek

WOLNY)
13. Alan Nogalski.
DZIEWCZĘTA 14 LAT I ST. (50 M KLASYCZNY)
14. Wiktoria Słotwińska.
DZIEWCZĘTA 11 LAT (100 M ZMIENNY)
11. Klaudia Deputat, 13. Katarzyna Bocianowska.
CHŁOPCY 11 LAT (100 M ZMIENNY)

1. Mateusz Sala, 3. Hubert Żaczek, 13. Damian Baraban.
CHŁOPCY 12 LAT (50 M KLASYCZNY)
19. Alan Nogalski.
DZIEWCZĘTA 13 LAT (100 M KLASYCZNY)
1. Gabriela Król, 2. Nikola Jasik, 4. Oliwia Ciepiewska, 11. Oliwia Gładysz.

M.P.

Start gigantycznej inwestycji w puławskich Zakładach Azotowych

Na inauguracji bloku węglowego oberwało się Karpińskiemu

W ciągu trzech lat w puławskich Azotach wybudowany zostanie nowy blok na węgiel. Inwestycję zainaugurowano wmurowaniem aktu erekcyjnego na placu budowy. – To bardzo ważne, że polska firma wybuduje polskiej firmie blok, w którym spalany będzie polski węgiel – mówił prezes Grupy Puławy.

Historyczny dokument w podwalinach budowy

Uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego symbolicznie rozpoczynająca budowę nowego bloku energetycznego odbyła się w puławskich Azotach w czwartek. Pośród działającej maszynarii, gdzie będzie budowany nowy blok, prezesi Grupy Azoty i Grupy Puławy razem z ministrem Arturem Soboniem i wiceprezsem Polimexu-Mostostal wmurowali akt erekcyjny. Plac budowy poświęcił ks. kan. Krzysztof Krakowiak.

Inwestycja jak z Puław do Paryża

– To, co powstanie, będzie dostosowane do wymogów europejskich w zakresie emisji substancji do otoczenia – zapewniał prezes Grupy Puławy, dr Krzysztof Bednarz. – Użyte rozwiązanie będzie ograniczało emisję tych substancji. Natomiast na terenie naszego zakładu już mamy ciekawych lokatorów. Są to sokoły wędrownie i świadczyć to może tylko o tym, że to, co już jest emitowane z naszych kominów, nie jest tak szkodliwe, jak mogłoby się wydawać. Sokoły wędrownie to ptaki lęgowe, nie wybierają byle jakiego miejsca. U nas ulokowały się na mniej więcej 120 metrach. Mam nadzieję, że przy tej nowej inwestycji pojawi się nie jedna rodzina sokołów, a zwiększy się populacja tych ptaków – mówił prezes „Puław”.

Bednarz odniósł się również do rekordowych kosztów inwestycji – 1 miliard 168 milionów złotych. Jak obliczył, suma ta w banknotach stu-złotowych ułożonych jeden za drugim to 1612 kilometrów, czyli taka odległość jak z Puław do Paryża. Ich waga wyniosłaby około 17 ton.



Uroczysty moment, czyli wmurowanie aktu erekcyjnego symbolicznie rozpoczynające budowę nowego bloku węglowego. We wmurowaniu aktu uczestniczyli od lewej: Wiceprezes Zarządu Polimex Mostostal – Maciej Korniluk, Wiceminister Inwestycji i Rozwoju – Artur Soboń, Prezes Zarządu Grupy Azoty S.A. – dr Wojciech Wardacki, Prezes Zarządu Grupy Azoty PUŁAWY – dr Krzysztof Bednarz



Do jesieni 2022 roku na tym pustym placu pośród działających pełną parą urządzeń ma powstać nowy blok węglowy. Budowa w środku funkcjonującego zakładu to nietatwe zadanie, wymagające dobrej współpracy między wykonawcą i inwestorem, o czym podczas konferencji przed uroczystością mówił Maciej Korniluk, wiceprezes Polimex Mostostal

Zdaniem prezesa inwestycja będzie bardzo korzystna dla regionu i polskiej gospodarki. – Bardzo ważne jest to, że polska firma, konsorcjum, w której prym wiedzie Polimex-Mostostal, wybuduje polskiej firmie blok węglowy, w którym będzie spalany polski węgiel z niedalekiej Bogdanki – podsumował Bednarz.

Było wielu „życzliwych”

Prezes całej Grupy Azoty, dr Wojciech Wardacki, podkreślił, że firma dopilnowała, by wybrać jak najlepszą technologię dla nowej inwestycji.

– Przy tej inwestycji podnoszono wiele kwestii nieprawdziwych. Mówiono o pierwotnych rozwiązaniach. Kwestionowano i kwestionuje się wybór źródła energii. Pojawiają się opinie, że te rozwiązania są przestarzałe. Zarząd „Puław” wykonał ogromną pracę z doradcami, sprawdzając wszystkie aspekty, również te informacje, które w ostat-

nim okresie w przestrzeni publicznej się pojawiały. Z pełną odpowiedzialnością możemy powiedzieć, że ta inwestycja spełnia i spełniać będzie wszystkie restrykcyjne wymogi z zakresu ochrony środowiska – stwierdził Wardacki. Gorzkie słowa skierował m.in. do Włodzimierza Karpińskiego.

– Takim uosobieniem tzw. życzliwych jest dla mnie były minister przekształceń, pan Karpiński, który nic nie pomógł. Piastując określone ważne funkcje w komisjach sejmowych, robiono przesłuchania dotyczące Grupy Azoty, gdzie podawaliśmy informacje i mówiliśmy, jak sprawy naprawdę się mają. Ale sądzę, że są to osoby dotknięte syndromem tej wypowiedzi, która tak szczerze oddawała co się myśli o Lubelszczyźnie, co się myśli o ludziach tutaj pracujących. Nic dodać, nic ująć. Zawsze apeluję, żeby tacy ludzie jak najdalej trzymali się od Grupy Azoty, bo

pracownikom na pewno nie pomogą, a tylko zaszkodzą – skwitował prezes.

„Puławy” mają silną pozycję

Przedstawiciel wykonawcy Maciej Korniluk, wiceprezes Polimex Mostostal podkreśla, że blok będzie budowany na terenie pracującego zakładu, jednak firma ma w tym doświadczenie. Wcześniej wykonała podobny blok energetyczny m.in. w Koźienicach.

Prezes Wardacki zapewniał o niezależności „Puław”. Tłumaczył, że nie są podejmowane żadne kroki ograniczające ich podmiotowość oraz że zakład nie jest drenowany z pieniędzy, jak uważają niektórzy. Co więcej, prawie 50 procent nakładów inwestycyjnych firmy już od kilku lat jest lokowanych w „Puławach”.

– Odkąd jestem prezesem, podkreślam: nie będzie przyzwolenia i zgody na żadne ograniczanie podmiotowości



W uroczystości wzięł udział również przedstawiciel Kościoła – ks. kan. Krzysztof Krakowiak, proboszcz puławskiej parafii pw. Miłosierdzia Bożego. Proboszcz poświęcił plac budowy



W czwartkowej uroczystości w Azotach udział wzięło wielu polityków i samorządowców. Był i wojewoda Przemysław Czarnek, i przewodniczący sejmiku województwa Michał Mulawa, a także posłowie PiS: Krzysztof Szulowski, Gabriela Masłowska i europosłanka Elżbieta Kruk. Władze samorządowe reprezentowali m.in. starosta Danuta Smaga i prezydent Paweł Maj



Wojciech Wardacki,
Prezes Grupy Azoty

Uosobieniem tzw. życzliwych jest dla mnie były minister przekształceń pan Karpiński, który nic nie pomógł



Maciej Korniluk,
Wiceprezes Polimex Mostostal

Nie jest to często spotykane, że ta budowa będzie miała miejsce na terenie funkcjonującego zakładu. Będzie to wymagało wręcz doskonałej współpracy i kooperacji z przedstawicielami zamawiającego

tak ważnych dla lokalnych społeczności podmiotów, jak zakłady w Puławach. Kędzierzynie, Policach, Tarnowie. W naszej strategii zmierzamy do struktury segmentowej i zarządzania całymi łańcu-

chami produktowymi, ale bez uciekania z podatkami, tak by trafiały tam, gdzie są wypracowywane – mówił prezes.

Kamil Wąsik



W niemieckim miasteczku powstał Plac Kazimierza Dolnego

25 lat przyjaźni ze Staufen

Początek października upłynął kazimierskiemu samorządowi na wyjeździe do partnerskiego miasta Staufen w Niemczech. Obie miejscowości łączy już 25 lat współpracy. W świętowaniu jubileuszu udział wzięły obecne władze miast, ale również poprzedni burmistrzowie.

Kazimierski plac w Badenii-Wirtembergie

Delegacja do Staufen w Badenii-Wirtembergie liczyła 46 osób. Wśród nich byli urzędnicy, radni, strażacy OSP i mieszkańcy Kazimierza. Prócz burmistrza Artura Pomianowskiego i zastępcy Dariusza Wróbla do Staufen pojechali też poprzedni władarze miasta, a wśród nich Wiesław Giermasiński, który w 1994 roku podpisał porozumienie o współpracy ze Staufen. Na miejscu delegacja wzięła udział w uroczystej kolacji z partnerami z Niemiec. Dla uczczenia 25-lecia wzajemnych relacji uroczystości nadano jednemu z placów w Staufen imię Kazimierza Dolnego.

Wiele nas łączy

Jak przyznaje burmistrz Artur Pomianowski, pierwszą wizytę



Grupa radnych i burmistrzowie Kazimierza zrobiła sobie pamiątkowe zdjęcie przy Kazimierz Dolny-Platz. Plac na cześć Kazimierza położony jest w malowniczej części Staufen, nad jedną z dwóch przepływających przez miasto rzeczek

w Staufen będzie wspominać bardzo pozytywnie.

– Do tej pory znałem to miasto i jego mieszkańców tylko z opowieści kazimierzaków, którzy już mieli okazję tam być. Wszyscy podkreślali wyjątkową

gościnność mieszkańców Staufen. Te opinie potwierdziły się na miejscu. Miasto zauroczyło mnie od pierwszej chwili wspaniałą architekturą i wielowiekową historią. Staufen ma zamek niemal bliźniaczy kazimierskiemu, bo tak jak u nas pozostały cztery zewnętrzne ściany. Fortyfikacja została spalona przez Szwedów w czasie wojny trzydziestoletniej, podobnie jak nasz zamek kilka lat później w czasie potopu szwedzkiego.

mu, bo tak jak u nas pozostały cztery zewnętrzne ściany. Fortyfikacja została spalona przez Szwedów w czasie wojny trzydziestoletniej, podobnie jak nasz zamek kilka lat później w czasie potopu szwedzkiego.

Wrażenie zrobiła na nim nie tylko architektura, ale również przyjazne relacje przedstawicieli obu partnerskich miast.

– Zostaliśmy bardzo ciepło przyjęci i już rozumiem, skąd te przyjaźnie, o których tyle słyszałem w Kazimierzu. To one – te wzajemne relacje – miały wpływ na to, że partnerstwo trwa już 25 lat, w bardzo aktywnej formie i nie jest to tylko formalna, urzędowa współpraca. Jestem przekonany, że partnerskie kontakty między miastami przetrwają jeszcze wiele, wiele lat. Z naszymi przyjaciółmi ze Staufen już umówiliśmy się na rewizytę w Kazimierzu w przyszłym roku – zapowiada Pomianowski.

Młodzi kazimierzacy zainteresowani współpracą

Radna Ewa Wolna przyznaje, że wizyta wywarła na niej same pozytywne wrażenia. W Staufen po raz pierwszy była 20 lat temu.

– To był 1999 rok i muszę przyznać, że do tej pory utrzymuję kontakt z ludźmi, których wtedy poznałam. Partnerzy ze Staufen są dla nas niezwykle gościnni i mili – przyznaje radna.

– Niemcy podkreślali to, że z naszej kazimierskiej strony jest wielu młodych ludzi biegle mówiących po niemiecku i angielsku, którzy są zainteres-

owani podtrzymywaniem tego partnerstwa. U nich takiego zainteresowania partnerstwem z Kazimierzem wśród młodzieży nie ma i to ich martwi – stwierdza radna. Przyznaje też, że kiedyś między Kazimierzem i Staufen mocno rozwinięta była wymiana młodzieży (np. sportowców) i teraz warto byłoby do tego wrócić. Zdaniem radnej współpracę z Niemcami warto rozwijać również na polu artystycznym – w obu miastach funkcjonuje wiele galerii sztuki.

Symboliczny gest, ale wymaga pracy

Z wyjazdu do Staufen zadolowany jest również były burmistrz Kazimierza, Andrzej Pisula, który w czasie swojej kadencji nawiązał bardzo dobry kontakt z burmistrzem Staufen, Michaeliem Benitzem.

– Przyjęli nas bardzo pięknie i bardzo cieszę się, że trwający 25 lat jubileusz upamiętnili nie tylko nadaniem imienia jednemu z placów – warto podkreślić, że wcześniej ten plac zaprojektowali i wykonali, musieli utwardzić teren przy rzeczce, więc wiązało się z tym wiele pracy. Teraz każdy, kto będzie tam przyjeżdżał, będzie wiedział, że Kazimierz jest miastem partnerskim Staufen – stwierdza Pisula, który uświetnił wizytę krótkim występem muzycznym.

Kamil Wąsik

Wolontariusze wybudowali im boisko do siatkówki

Dzięki wolontariatowi pracownikom Grupy Azoty Puławy mieszkańcy Parchatki zyskali w centrum wsi nowy obiekt sportowy. Na terenie przed wiejską świetlicą wybudowano boisko do siatkówki plażowej.

Projekt budowy boiska zakończył się w zeszłym tygodniu. Wolontariusze na koniec pracy założyli siatkę, odciągi i znaczniki boiska. Później rozegrano pierwszy mecz. Na zakończenie projektu sołtys Parchatki, Ryszard Rybczyński, podziękował wolontariuszom za zaangażowanie i pracę, jaką włożyli w realizację grantów oraz przekazał upominki promujące Kazimierz Dolny w imieniu burmistrza Artura Pomianowskiego. Poczęstunek na spotkanie wienieczone projekt przygotowała Marianna Osiak i Anna Bartuzi. Zespół wolontariuszy Grupy



Dzięki pracy wolontariuszy z Grupy Azoty Puławy społeczność Parchatki zyskała nowy obiekt sportowy – wspólnymi siłami na placu przy świetlicy wiejskiej wybudowano boisko do siatkówki. W zeszłym tygodniu przeprowadzono ostatnie prace, takie jak zakładanie siatki i oznaczników

Azoty Puławy składał się z: Damiana Klekota – lidera, Agnieszki Sławiec, Kamila Sławca, Iwony Brodnickej-Poniatowskiej, Ireneusza Poniatowskiego, Ernesta Warownego, Beaty Warownej, Agnieszki Zalewskiej, Aleksandry Pieńkosz i Zbigniewa Bartuziego. To nie jedyny projekt reali-

zowany w Parchatce w ramach wolontariatu Azotów. Pracownicy zakładów pomogli mieszkańcom również w zadbanie o znajdujący się w miejscowości pomnik pomordowanych w 1942 roku. Podsumowanie tego projektu ma odbyć się wkrótce.

Kamil Wąsik

Co na jesień przygotował GOK?

Po wakacjach pełnych atrakcji, zwłaszcza dla najmłodszych, Gminny Ośrodek Kultury w Janowcu przygotował interesującą ofertę zajęć i aktywności na jesień. Nowością będą zajęcia ceramiczne.

Po wakacyjnej przerwie do GOK-u powracają stałe, cieszące się zainteresowaniem odbiorców, zajęcia dla dzieci. Będą zajęcia edukacyjne z angielskiego, kółko sportowe i zajęcia plastyczne. Z zajęciami z pantomimy powraca Grupa Teatralna „Scena Ruchu”, otwarta na nowych chętnych.

Jak zapowiada dyrektor GOK, największą nowością będzie pracownia ceramiczna.

– To zupełna nowość i bardzo atrakcyjna propozycja dla

wszystkich, którzy czują w sobie artystyczny zapał i chcą się zmierzyć z tym niezwykle wdzięcznym surowcem, jakim jest glina. Pierwsze zajęcia odbyły się już w te wakacje i spotkały się z ogromnym zainteresowaniem. Założeniem tej aktywności jest stworzenie i rozwinięcie stałej grupy osób, która dzięki udostępnionemu zapleczu będzie mogła zająć się tematem w sposób zaawansowany – tłumaczy Łukasz Skowrya.

Najbliższe wydarzenia planowane przez GOK to m.in. zorganizowany wyjazd na jubileuszowy koncert Krzysztofa Cugowskiego w CSK w Lublinie (22 listopada). Jeszcze wcześniej odbędzie się zabawa andrzejkowa dla najmłodszych. Dorosłym mieszkańcom GOK proponuje wieczorek teatralny „przy herbacie”. Jeszcze w październiku odbędzie się spotkanie czy-

telnicze dla dzieci. Gościem GOK-u będzie autor książek o surwiwalu.

Informacje o jesiennej ofercie GOK na bieżąco będzie zamieszczać na swoich stronach internetowych.

Kamil Wąsik

24
PULAWY

24wspolnota.pl

Festiwal Piosenki Żołnierskiej i Patriotycznej

Uczniowie z „Szóstki” dbają o patriotyzm



Spółeczność szkolna mocno włączyła się do organizacji wydarzenia. Akcja trwa już od 11 lat

Śpiewali zarówno najmłodszy, jak i najstarszy. W Szkole Podstawowej nr 6 im. Polskich Lotników zorganizowano Festiwal Piosenki Żołnierskiej i Patriotycznej, w której uczniowie placówki zaprezentowali swoje zdolności wokalne.

Wydarzenie w szkole odbywa się co roku. Podczas akcji młodzież przygotowuje piosenki żołnierskie, które potem śpiewają dla publiczności. W trakcie festiwalu mogliśmy usłyszeć 15 utworów m.in. „Piechotę”, „Przybyli ułani pod okienko” czy „Marsz Pierwszej Brygady”. Kompozycje były śpiewane nie tylko przez uczniów czy nauczycieli, ale również przez puławskich radnych: Halinę Jarząbek oraz Ignacego Czeżyka. Na koniec wszyscy wspólnie zaśpiewali „Marsz Lotników”.



Tak prezentowali się uczniowie „Szóstki”, którzy wzięli udział w Festiwalu Piosenki Żołnierskiej i Patriotycznej. Łącznie wykonano 15 utworów

- Od 11 lat pracujemy nad rocznicą, żeby upamiętnić Polaków, którzy na przestrzeni wieków walczyli o nasz kraj. Młodzież bardzo się zaangażowała i to cieszy, ponieważ jest

to znak, że rodzice również się w to angażują. Nasi rodzice wspierają nas w tej pracy, a oto w tym wszystkim chodzi, żebyśmy wspólnie dążyli do celu, czyli do wykształce-

nia pięknych postaw naszych dzieci - opowiada dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 Elżbieta Wirga.

Dominik Kęsik



Julian Juśkiewicz oraz Magdalena Michalak z klasy 6B

- Lubimy ogólnie śpiewać różne piosenki żołnierskie. Chcieliśmy pokazać jak ładnie śpiewamy - mówi Julian
- Do występu przygotowaliśmy się przez miesiąc. Naszym założeniem było pokazanie szkoły - dodaje Magda



Wiktoria Barańska oraz Mateusz Bartosik uczniowie z klasy 5B

- Uczyliśmy się tekstu od początku roku szkolnego. Poświęciliśmy dużo czasu na lekcjach - opowiada Wiktoria
- Było fajnie, czułem trochę dreszczyk emocji. Mój strój został wypożyczony z Domu Chemika. Na festiwalu było dużo dzieci, którzy zostali przebrani za żołnierzy - przyznaje Mateusz

Radny kolejny raz o niebezpiecznym przejściu

„Czterojezdniowa ruchliwa ulica sprawia, że przejście na drugą stronę jest bardzo niebezpieczne, szczególnie dla osób starszych” - pisze w interpelacji do prezydenta Puław po raz kolejny radny Sławomir Seredyn o przejściu na ul. Piaskowej, przed cmentarzem.

Sławomir Seredyn już w zeszłym roku apelował do prezydenta Puław o poprawę bezpieczeństwa na przejściu dla pieszych na ul. Piaskowej. Szeroka ulica jest trudna do pokonania, a dodatkowo pieszy są



- Przejście jest źle oświetlone i pieszych po prostu nie widać, nawet jeśli ktoś nosi odblaski tak jak ja. Widzę jak starsze osoby idą w stronę cmentarza i boją się przejść - mówił „Wspólnocie” w zeszłym roku pan Paweł, mieszkający w pobliżu niebezpiecznego przejścia

na niej słabo widoczni, szczególnie jesienią i zimą. Tymczasem w trakcie roku ruch na tej ulicy jeszcze się zwiększył, po tym gdy uruchomiono obwodnicę Puław i wielu mieszkańców korzysta z niej dojeżdżając do ekspresów-

ki. Zdaniem radnego korzystanie z przejścia stało się jeszcze bardziej niebezpieczne.

- Czterojezdniowa ruchliwa ulica sprawia, że przejście na drugą stronę jest bardzo niebezpieczne, szczególnie dla osób starszych,

które przechodzą w tym miejscu kierując się na przystanek MZK lub osiedle Kołłątaja - tłumaczy radny. Jego zdaniem przejście powinno zostać przebudowane w taki sposób, by korzystanie z niego nie stanowiło zagrożenia dla pieszych.



Sławomir Seredyn, puławski radny

- Wybudowanie w tym miejscu bezpiecznego przejścia z wysepką na środku lub wybudowanie świateł na żądanie jest niezbędne

- Uważam, że wybudowanie w tym miejscu bezpiecznego przejścia z wysepką na środku lub wybudowanie świateł na żądanie jest niezbędne i należy uczynić to w jak najkrótszym czasie. Proszę o podjęcie zdecydowanych działań w tym temacie - apeluje Seredyn.

Odpowiedzi na bieżącą interpelację radnego jeszcze nie ma. Rok temu w imieniu prezydenta

dyrektor Zarządu Dróg Miejskich odpowiedział mu, że na razie toczy się sprawa sądowa o ustalenie własności drogi i dlatego na nie swojej drodze miasto nie powinno podejmować żadnych inwestycji. ZDM zgadza się jednak z potrzebą zamontowania w tym miejscu sygnalizacji na żądanie.

Kamil Wąsik

Z Funduszu Sprawiedliwości dla samorządu

Powiat puławski z nowym sprzętem



Powiat puławski otrzymał 129 000 zł na zakup sprzętu pożarniczego i medycznego. Dokument podpisali prezydent Puław Paweł Maj oraz dyrektor puławskiego szpitala Piotr Rybak w obecności Jana Kanthaka rzecznika prasowego Ministra Sprawiedliwości



Na miejscu obecni byli strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej we Włostowicach

Prezydent Puław Paweł Maj podpisał umowę na przekazanie sprzętu pożarniczego oraz medycznego, którego całkowita wartość wyniesie 129 000 zł.

Zakup zostanie zrealizowany z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości.

Na konferencji z okazji podpisania umowy poza pre-

zydentem Majem zjawili się również dyrektor puławskiego szpitala Piotr Rybak oraz rzecznik prasowy Ministra Sprawiedliwości oraz kandydat PiS do Sejmu Jan Kanthak. W ramach podpisanej

umowy strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej we Włostowicach za 30 000 zł otrzymają nowe umundurowanie, a także defibrylator. Puławski szpital otrzyma 99 000 zł na zakup ultrasonografu.

– Chciałbym podziękować rzecznikowi Ministra Sprawiedliwości, który bardzo mnie wspierał. Dotarliśmy do celowych pieniędzy i udało się je ulokować w naszym mieście i naszym powiecie

– mówił podczas spotkania prezydent Maj, z kolei Jan Kanthak zapewnił, że liczy na dalszą współpracę z włodarzem miasta.

Dominik Kęsik

Zmarłym Polakom na Wschodzie należy się pamięć

Pojadą na Wołyń ze zniczami i biało-czerwonymi szarfami

Puławsko-kazimierskie Stowarzyszenie Wołyński Rajd Motocyklowy tradycyjnie już przed 1 listopada udaje się na polskie groby na Wołyń. W ramach akcji Wołyńskie Świątelnice Pamięci wolontariusze zadbają o zapomniane, zaniedbane mogiły, m.in. grób matki narodowego wieszcza.

Odwiedzą groby rodaków, m.in. matki Słowackiego

Mogiły Polaków na Wschodzie często zarośnięte i i naznaczone zębem czasu – w wielu miejscach nie ma już rodaków, którzy mogliby o te nekropolie zadbać. Tym razem stowarzyszenie obejmie opieką polskie groby w Krzemieńcu w obwodzie tarnopolskim – mieście narodzin Juliusza Słowackiego.

– W Krzemieńcu na Cmentarzu Polskim znajdują się groby cywilne, ale także Mogiła Nie-



W tym roku na kilka dni przed zaduszkami wolontariusze uporządkują Cmentarz Polski w Krzemieńcu. Cmentarz jest mocno zarośnięty, a grobom przydałaby się odnowa, choćby malowanie

znanego Żołnierza oraz mogiła inteligencji polskiej, głównie nauczycieli liceum krzemienieckiego. Na Cmentarzu Kałantrów pochowani są żołnierze z 12 Pułku Ułanów Podolskich, a na Cmentarzu Tunickim znajduje się grób Salomei Sło-

wackiej – matki J Słowackiego. Cmentarz polski wymaga uporządkowania, które chcemy zrobić wspólnie z Towarzystwem Odrodzenia Kultury Polskiej w Krzemieńcu im. Juliusza Słowackiego. – mówi Henryk Kozak, prezes Stowarzyszenia

Wołyński Rajd Motocyklowy.

Wolontariusze z Kazimierza, Końskowoli, Radomia, Bydgoszczy i Teratyna uporządkują cmentarz w Krzemieńcu. Świątelnica pamięci zostaną zapalone również na cmentarzach w Przebrażu, Dubnie, Mły-



Henryk Kozak

prezes stowarzyszenia Wołyński Rajd Motocyklowy

W tym roku nie zbieramy zniczy, bo zostały nam jeszcze z ubiegłorocznej akcji

nowie, Maniewiczach, Gaju, Hołobach, Jezionem, Hulewiczach, Kołkach, Kowlu, Mielnicy, Włodzimierzu Wołyńskim, Zaturcach, Kisielinie.

– W zeszłym tygodniu puławska Policja przekazała nam setkę opasek odbłaskowych na ręce. Będziemy chcieli przekazać je polskiej młodzieży, która na miejscu będzie nam pomagać w porządkowaniu grobów – dodaje prezes.

Potrzebne szarfy i farba

– W odróżnieniu do poprzednich edycji nie zbieramy zniczy, bo zostały nam jeszcze z ubiegłorocznej akcji, podczas której zebraliśmy ich około 4 tys. Zbieramy za to biało-czerwone szarfy, które zawiesimy na kwaterach żołnierskich, przypominając o 80. rocznicy

wybuchu II wojny światowej. Zbieramy też białą farbę do betonu, którą będziemy chcieli wykorzystać w odnowieniu krzyży i mogił żołnierskich. Po trzecie, zbieramy oprysk przeciw chwastom, który będzie przeciwdziałał ponownemu zarastaniu uporządkowanych cmentarzy – tłumaczy prezes Kozak.

Dary można przynosić do 20 października do siedziby stowarzyszenia w Kazimierzu Dolnym przy ul. Zamkowej 6 lub w Puławach na ul. Grabskiego 5 (biuro podatkowe H. Kozaka). Trzy dni później wolontariusze wyjadą na Ukrainę. Ich wyprawa potrwa pięć dni. Wyjazd wsparty jest dofinansowaniem z Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą Polonika.

Kamil Wąsik

Gmina
NałęczówGmina
Wąwolnica

Droga połączy dwie gminy



To tu powstanie 400-metrowy odcinek łączący Rąblów z Witoszynem na wysokości „Labiryntów”. Nowa trasa ma być gotowa do 2021 r.

Wąwolnica: Już pod koniec 2021 roku mieszkańcy Rąblowa będą mogli poruszać się po nowej drodze. Gmina otrzymała dotację z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - blisko 157 tys. zł.

Spośród 64 złożonych wniosków drogowych z całego województwa projekt budowy nowej drogi w Rąblowie zajął w rankingu 29 miejsce. Do podpisania umowy na dofinansowanie doszło w ubiegły czwartek, 10 października pomiędzy wójtem gminy Wąwolnica, Marcinem Łaguną, członkiem Zarządu Województwa Lubelskiego Sebastianem Trojakiem oraz Dyrektorem Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Ewą Szałachwiej.

Łączna długość odcinka wyniesie 400 metrów. Droga połączy Rąblów z Witoszynem na wysokości „Labiryntów”. Dzięki nowej trasie mieszkańcy Rąblowa będą mogli jeździć do gm. Kazimierz Dolny. Nowa droga ma powstać do końca 2021 roku.

– Mamy ogromną satysfakcję, ponieważ był to jeden z trudniejszych wniosków drogowych złożonych przez nas do tej pory. Zadanie to



Gmina Wąwolnica może poszczycić się dotacją w wysokości 156 937 zł. Wójt gminy, Marcin Łaguna, podpisał umowę z Sebastianem Trojakiem oraz Ewą Szałachwiej

poprawi jakość infrastruktury w tym obszarze, zwiększy dostępność usług lokalnych oraz połączy dwie gminy nowym traktem – stwierdza wójt Marcin Łaguna.



Marcin Łaguna,
wójt gminy Wąwolnica
Mamy ogromną satysfakcję,
ponieważ był to jeden z trudniejszych wniosków drogowych złożonych przez nas do tej pory

Dominik Kęsik

Szukają nowego dyrektora od kultury

Trwa konkurs na stanowisko dyrektora Nałęczowskiego Ośrodka Kultury. Zainteresowani mogą składać dokumenty do 31 października do tutejszego Urzędu Miejskiego. O tym, kto zostanie wybrany, dowiemy się najpóźniej w ciągu kilku tygodni.

Obecnym dyrektorem jest Jadwiga Sawa-Bednarczyk, która objęła stanowisko w 2007 roku. W tym roku Sawa-Bednarczyk kończy się trzyletnia kadencja, w związku z tym zostanie przeprowadzony



Nie wiadomo, kto zostanie następcą Jadwigi Sawy-Bednarczyk, która jest dyrektorem NOK-u od 2007 r.

konkurs na nowego dyrektora NOK-u. Kandydat chcący wziąć udział

w konkursie musi spełnić wiele wymagań m.in. posiadać wyższe

wykształcenie, a także 3-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym w instytucjach kultury lub 5-letni staż pracy w instytucjach kultury. Konkurs nadal trwa, a chętni mogą składać dokumenty do 31 października. Komisja konkursowa 5 listopada rozpatrzy dokumenty wszystkich zgłoszonych osób pod kątem formalno-prawnym. Kandydaci spełniający wymagania zostaną zaproszeni na rozmowy z komisją konkursową, które zostaną przeprowadzone 19 listopada. Nowego dyrektora NOK-u prawdopodobnie poznamy na przełomie listopada lub grudnia.

Dominik Kęsik

Najwięcej dla Sadurek, najmniej dla Paulinowa

W przyszłym roku z funduszu sołeckiego w gm. Nałęczów będzie do podziału 465 tys. zł. Spośród 19 miejscowości najwięcej pieniędzy otrzymają mieszkańcy Sadurek oraz Drzewce-Kolonia.

W porównaniu z tym rokiem przyszlacoczny fundusz sołecki jest większy o ponad 21 tys. zł. Pieniądze zostaną podzielone pomiędzy wszystkie wsie. Wśród zadań zna-

lazły się m.in. remonty dróg, zakup oświetlenia ulicznego czy organizacja imprez wiejskich.

Najwięcej z funduszu dostaną Sadurki - 44 238 zł, Drzewce-Kolonia 41 318 zł oraz Piotrowice 40 787 zł. Jedyne 11 148 zł otrzyma wieś Paulinów. Fundusze sołeckie musiały zostać uchwalone do końca września przez mieszkańców i sołtysów. O tym, na co zostaną przeznaczone pieniądze, decyduje rada miejska.

Dominik Kęsik

Sołectwo	Wykaz zadań	Środki finansowe na 2020 r.
1. Antopol	Zakup i montaż siłowni zewnętrznej/Wynajęcie gruntu pod siłownię/Zakup tłucznia - 1 skład	19995,62
2. Bochotnica	Wykonanie projektu na budowę ulicy Słowiczej/Zakup i montaż 3 latarni solarnych/Utrzymanie placu zabaw na Bochotnicy/Utrzymanie dróg gminnych na terenie sołectwa (wyrównanie, wycinka gałęzi)/Zakup tłucznia na naprawę dróg - 1 skład + rozwieszenie	34461,48
3. Bochotnica-Kolonia	Remont dróg gminnych o nr: 107858L, 107859L, 107860L	15748,76
4. Bronice	Zakup tłucznia, rozwieszenie i rozsypanie - 5 składów/Utrzymanie porządku przy drogach gminnych i świetlicy/Aktywacja mieszkańców przygotowanie i organizacja imprez integracyjnych	21322,76
5. Bronice-Kolonia	Remont świetlicy wiejskiej i zakup desek na ławki i stół na zewnątrz/Naprawa drogi gminnej do pól/Festyn rodzinny Żniwa w Bronicach/Zakup kosy spalinowej i paliwa oraz koszenie trawy	14200,43
6. Charz A	Zakup materiałów budowlanych na wykonanie drewnianej wiaty/Zakup tłucznia na utwardzenie terenu przy sklepie/Zakup wyposażenia niezbędnego do adaptacji budynku po dawnej Mleczarni na cele świetlicy sołeckiej/Uporządkowanie terenu i udrożnienie drogi w wąwozie Kozłowiec/Zakup podsypki do ułożenia fragmentu ścieżki do punktu widokowego przy rzece Bystrej/Wykonanie tablic ogłoszeniowych na terenie sołectwa/Oznakowanie ul. Wiejskiej i montaż progów zwalniających/Organizacja zabawy choinkowej dla dzieci/Zawiązanie sołeckiego stowarzyszenia	23357,72
7. Charz B	Zakup i rozwieszenie tłucznia/Konserwacja altanki/Utrzymanie i sprzątanie dróg sołectwa/Organizacja imprezy integracyjnej	21101,57
8. Chruszczów	Zakup 2 latarni/Zakup 2 luster drogowych/Dożynki 2020/Tablica informacyjna o walorach Kamienika/Naprawa chodnika i pobocza na ul. Wiercieńskiego	18889,67
9. Chruszczów-Kolonia	Wykonanie dokumentacji drogowej (techniczna)/Wykonanie dokumentacji geodezyjnej/Zakup tłucznia	13802,29
10. Cynków	Wykonanie przycinki zakrzaczeń/Wykonanie projektu zagospodarowania działki na terenie sołectwa	14908,24
11. Czesławice	Dofinansowanie projektu chodnika/Zakup i rozwieszenie tłucznia po drogach gminnych/Wsparcie finansowe w organizacji warsztatów rękodzieła artystycznego dla mieszkańców sołectw Czesławice i Ludwinów/Wsparcie finansowe zajęć ogólnorozwojowych dla młodszych mieszkańców Czesławic i Ludwinów/Organizacja ferii zimowych organizowane wspólnie przez Czesławicę i Ludwinów/Organizowanie festynu rodzinnego wspólnie z sołectwem Ludwinów/Organizacja Dnia Seniora wspólnie z sołectwem Ludwinów/Porządkowanie miejscowości Czesławice	37071,53
12. Drzewce	Sprzątanie świata - wiosenne porządki/Wykonanie ogrodzenia II części boiska/Wykonanie tablicy ogłoszeń/Koszenie poboczy przy drogach na terenie sołectwa/Utrzymanie porządku przy OSP, placu zabaw i ogrodzie rustykalnym/Zakup środków ochrony i nawozów do pielęgnacji roślin, sadzonek krzewów i bylin oraz kwiatów jednorocznych/Wykonanie studni głębinowej na terenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego	35346,24
13. Drzewce-Kolonia	Impreza integracyjna Dzień Rodziny/Impreza integracyjna Wigilia/Zakup Piły i kombinzonu dla OSP w Drzewcach/Zakup i rozwieszenie tłucznia/Tablica informacyjna o rozmieszczeniu numerów domów/Bariery ochronne przy drodze gminnej/Utworzenie miejsca na potrzeby sołectwa w szkole w Drzewcach/Projekt drogi Szklana Górka/Przycinanie gałęzi przy drogach gminnych	41318,39
14. Ludwinów	Zakup oraz montaż 2 lamp ulicznych/Wsparcie finansowe organizacji warsztatów rękodzieła artystycznego dla mieszkańców Ludwinowa organizowane wspólnie z sołectwem Czesławic/Zakup materiałów do odnowienia tablic informacyjnych/Organizacja ferii zimowych dla dzieci wspólnie z sołectwem Czesławic/Wsparcie finansowe zajęć ogólnorozwojowych dla młodszych mieszkańców Ludwinowa wspólnie z sołectwem Czesławic/Organizacja Dnia Seniora wspólnie z sołectwem Czesławic/Organizacja Festynu Rodzinnego wspólnie z sołectwem Ludwinów	12829,05
15. Nałęczów-Kolonia	Wykonanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej budowy chodnika - części ul. Komendantów/Wykonanie prac porządkowych na terenie sołectwa/Organizacja imprez integracyjnych	16633,53
16. Paulinów	Zakup i założenie 5 lamp oświetleniowych LED/Zakup i rozwieszenie tłucznia po drogach gminnych - 2 składy	11148,00
17. Piotrowice	Remont i położenie nakładki asfaltowej na drodze powiatowej nr 2538L od ronda w kierunku Bronic/Przedłużenie chodnika dla pieszych przy drodze powiatowej nr 2538L od ronda w kierunku Bronic/Remont istniejącego chodnika przy drodze powiatowej nr 2538L od ronda do posesji P. Kozak	40787,53
18. Sadurki	Remont drogi w remizie Ochotniczej Straży Pożarowej/Zakup pieca konwekcyjnego dla Szkoły Podstawowej w Sadurkach/Zakup i montaż 2 szt. Lamp/Zakup i rozwieszenie po drogach gminnych tłucznia/Organizacja Wigilii dla mieszkańców sołectwa/Organizacja Dnia Seniora/Organizacja zajęć dla dzieci w ramach Ferii Zimowych	44238,10
19. Strzelce	Zakup 4 szt. Latarni solarnych/Zakup lustra drogowego/Zakup 2 tablic informacyjnych	28179,67
Razem		465340,58



Członkowie Rady Społecznej uznali kontrolę zleconą przez wójta za niewystarczającą i czekają na obiektywną analizę przeprowadzoną przez niezależny organ

Kontrola za kontrolą w przychodni zdrowia

Po kontroli zarządzonej przez wójta teraz księgowe dokumenty w przychodni zweryfikowali pracownicy Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie. Na wnioski pokontrolne trzeba będzie jednak jeszcze trochę poczekać.

Kilka tygodni temu członkowie Rady Społecznej działającej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Gminnym Ośrodku Zdrowia w Końskowoli po wnikliwej analizie dokumentów dopatrzili się wielu nieprawidłowości w sprawozdaniach finansowych końskowskiej przychodni.

Przypomnijmy, że błędy wykryto w dokumentach z 2018 roku, jak również z wielu lat wcześniejszych. Analizie pod-



W ciągu ostatnich dni dokumenty księgowe przychodni sprawdzili niezależni kontrolerzy z RIO

dano sprawozdania do 2011 roku. Według członków Rady Społecznej w dokumentach są rozbieżności na kwoty od kilku do kilkunastu tysięcy złotych.

Po zaistniałej sytuacji gmina jako jednostka nadzorująca przychodnię zarządziła przeprowadzenie kontroli. Jej rezultaty nie do końca były jednak zadowalające. W przedstawionym sprawozdaniu pokontrolnym członkowie Rady

Społecznej bez większej trudności wychwycili kolejne błędy w poprawionych już obliczeniach. Co więcej, według nich nawet sprawozdanie po korekcie, które ponownie otrzymali, również zawiera błędy i wiele znaków zapytania. Kontrolę zarządzoną przez wójta uznawali za niewystarczającą i czekali na obiektywną analizę przeprowadzoną przez niezależny organ.

RIO wysłało kontrolerów

Na apel członków rady odpowiadziało przysłaniem swoich specjalistów do spraw kontroli Regionalna Izba Obrachunkowa. Przez kilkanaście dni jej pracownicy sprawdzali dokumentację księgową z ostatniego roku w końskowskiej przychodni. Na wnioski z tej kontroli trzeba będzie poczekać być może nawet dwa miesiące.

- Same czynności kontrolne się już zakończyły, ale nie został podpisany protokół w jednostce - wyjaśnia Marta Podleśna-Porcak, z-ca naczelnika Wydziału Kontroli Gospodarki Finansowej RIO w Lublinie i kontynuuję:

- Następnie sporządzone zostanie wystąpienie pokontrolne zawierające szczegóły kontroli i zalecenia dla jednostki. Oficjalny dokument opublikowany będzie na stronie internetowej RIO.

Monika Głos-Oszatowska

Ponad 440 tys. zł na sołectkie potrzeby

Na świetlice i remizy OSP

Wypożyczenie świetlic wiejskich, budynków OSP, czy budowa nowego placu zabaw dla dzieci. Takie plany na przyszły rok mają sołectwa z terenu gminy Końskowola.

Potrzeby sołectw zostały określone

Mieszkańcy sołectw w gminie Końskowola po raz pierwszy na spotkaniach wiejskich zdecydowali, na co przeznaczą fundusze sołectkie w 2020 roku. Każde sołectwo, w zależności od liczby mieszkańców, dysponuje kilkudziesięcioma tysiącami złotych na wybrany cel. Fundusz sołectki w gminie Końskowola na 2020 rok wyniósł 440,9 tys. zł. Jak się okazuje, w większości miejscowości potrzeby mieszkańców są podobne. Niektóre miejscowości zdecydowały, że swój sołectki fundusz przeznaczą na budowę placów zabaw, inne chcą doposażać świetlice czy budynki Ochotniczych Straży Pożarnych.

Największą pulę do wykorzystania mają mieszkańcy Końskowoli i Skowieszyna. W Końskowoli postawili na budowę chodnika wzdłuż ulicy Bema. Na to zadanie przeznaczyli swój cały fundusz sołectki - ponad 40,5 tys. zł. Mieszkańcy Skowieszyna zdecydowali się na przeprowadzenie

Sołectwo	Kwota funduszu sołectkiego	Nazwa zadania	Suma zadań
Chrzążów	36 860,90 zł	1. Docieplenie północnej ściany garażu w budynku OSP Chrzążów 2. Zakup i montaż 3 wiat przystankowych oraz wykonanie podbudowy pod wiatami	36 000,00 zł
Chrzążówek	26 103,04 zł	Wykonanie nowej instalacji elektrycznej w budynku OSP Chrzążówek	26 103,04 zł
Końskowola	40 595,70 zł	Budowa chodnika wzdłuż ul. Bema w Końskowoli	40 595,70 zł
Las Stocki	15 751,13 zł	Wykonanie ogrodzenia budynku i łazienki oraz zakup wyposażenia do świetlicy wiejskiej w Lesie Stockim	15 000,00 zł
Młynki	34 019,20 zł	1. Wytyczenie i utwardzenie drogi gminnej gościniec 2. Zakup produktów spożywczych i nagród w konkursach w ramach festynu rodzinnego	34 019,20 zł
Nowy Pożóg	33 288,47 zł	W trakcie procedury aplikacyjnej (wymaga uzupełnienia)	-
Opoka	17 699,73 zł	1. Zakup i montaż słupa oświetleniowego z lampą 2. Zakup i montaż wiaty przystankowej 3. Zakup wyposażenia do OSP Opoka (krzesła)	17 699,73 zł
Pulki	13 477,77 zł	Zakup i montaż urządzeń do placu zabaw dla dzieci	13 477,77 zł
Rudy	21 190,96 zł	Wykonanie altany przy Domu Ludowym w Rudach	21 190,96 zł
Sielce	32 151,79 zł	Wykonanie ogrzewania gazowego nagrzewnicami nadmuchowymi w Domu Ludowym w Sielcach	32 151,79 zł
Skowieszyn	37 713,41 zł	Rewitalizacja boiska sportowego przy budynku komunalnym oraz zakup kosiarki do utrzymania murawy	37 713,41 zł
Stara Wieś	30 324,99 zł	Wykonanie oświetlenia ulicznego wzdłuż ul. Głębokiej w Starej Wsi (wraz z projektem)	30 324,00 zł
Stary Pożóg	25 818,87 zł	W trakcie procedury aplikacyjnej (wymaga uzupełnienia)	-
Stok	24 925,76 zł	Zakup wyposażenia do świetlicy wiejskiej w Stoku oraz farb do malowania ścian i sufitów	24 925,76 zł
Witowice	26 468,40 zł	1. Ocieplenie ścian garażu OSP Witowice 2. Budowa altany na działce nr 111 3. Zakup działki nr 109 w miejscowości Witowice	26 000,00 zł
Wronów	24 560,40 zł	W trakcie procedury aplikacyjnej (wymaga uzupełnienia)	-

za sołectkie pieniądze rewitalizacji boiska sportowego przy budynku komunalnym oraz zakup kosiarki do utrzymania murawy. Również przeznaczą na ten cel pełną pulę z funduszu - ponad 37,7 tys. zł.

Fundusze przydadzą się również w świetlicach lub w strażnicach OSP

Wypożyczenie i utrzymanie świetlic wiejskich to kolejne zadania, na które mieszkańcy gminnych miejscowości postanowili przeznaczyć przyszłoroczny

fundusz. W Lesie Stockim za 15 tys. zł wykonane ma być ogrodzenie budynku, łazienka oraz zakupione niezbędne wyposażenie świetlicy. W Stoku, poza zakupem wyposażenia, mieszkańcy chcą odnowić budynek. Zaplanowali gruntowne malowanie ścian i sufitów w budynku. W Sielcach w Domu Ludowym za sołectkie pieniądze wykonane zostanie ogrzewanie.

Kilka sołectw swój fundusz przeznaczyło na wyremontowanie strażnic OSP. W Chrzążowie na przykład mieszkańcy zdecydowali o przeznaczeniu części

środków na docieplenie ścian budynku OSP. W Chrzążówku natomiast siedziba druhow ochotników zyska nową instalację elektryczną.

Inne sołectwa np. Pulki postawiły na miejsca rozrywki dla dzieci. Tam pieniądze z funduszu sołectkiego zostaną przeznaczone na budowę i zakup wyposażenia placu zabaw. Na co przeznaczą swój fundusz pozostali? Szczegóły w tabeli.

Monika Głos-Oszatowska

Przez błąd urzędnika przetarg na Puławską do poprawki

Urzednicy podczas otwarcia przetargu odczytali pięć z sześciu ofert, jakie wpłynęły do gminy. Postępowanie zostało obarczone wadą i musi zostać powtórzone.

Ruszyli z kopyta

Mimo że budowa ulicy Puławskiej łączącej Skowieszyn z Puławami zaplanowana jest dopiero na przyszły rok, urzędnicy nie zwlekali i po przyznym dofinansowaniu 18 września ogłosili przetarg.

Inwestycja jest bardzo poważna i wyceniona została przez zamawiającego na ponad 4,3 miliona złotych. Z Funduszu Dróg Samorządowych do Końskowoli trafia dofinansowanie na poziomie 70 procent.

Na 7 października wyznaczono pierwszy termin składania dokumentów. Postępowanie cieszyło się dużym zainteresowaniem firm, jednak przez błąd urzędnika nie wszystkie dokumenty zostały dostarczone do osób odpowiedzialnych za przetarg.

Przez pomyłkę powtarzają postępowanie

Do urzędu wpłynęło sześć ofert. Jednak do rąk osób dokonujących oficjalnego otwarcia ofert wpłynęło ich

zaledwie pięć. Tym samym złamana została procedura przetargowa i postępowanie wymaga powtórzenia.

- Pominięcie prawidłowo złożonej oferty w trakcie terminowej czynności otwarcia wszystkich ofert „brak podania do publicznej wiadomości - odczytania nazwy, adresu wykonawcy, informacji dotyczących ceny oferty i innych elementów wymienionych w art. 86 ust. 4 p. z. p. powoduje, że postępowanie obarczone jest wadą niemożliwą do usunięcia, która uniemożliwia zawarcie ważnej umowy w sprawie zamówienia publicznego” - czytamy w informacji o unieważnieniu postępowania.

8 października władze Końskowoli nie miały wyjścia i musiały unieważnić przetarg. Tego samego dnia ogłoszono kolejne postępowanie przetargowe. Tym razem wykonawcy mają czas do 23 października na przedstawienie swoich ofert. Później przyjdzie czas na analizę dokumentów i, jeśli propozycje oferentów będą korzystne dla samorządu, być może w przyszłym miesiącu dowiemy się, kto wykona tak istotne dla gminy zadanie. Według dokumentacji przetargowej wykonawca z wszystkimi pracami uwinąć ma się do listopada przyszłego roku.

Monika Głos-Oszatowska

IGORD wykona drogę do Sielc

Niespełna 647,5 tys. zł, a nie 850 tys. zł będzie kosztowała gminę przebudowa drogi do Sielc. Inwestycja zrealizowana ma być jeszcze w tym roku.

11 września władze gminy Końskowola ogłosiły przetarg na przebudowę drogi do Sielc. 26 września przy otwarciu ofert okazało się, że samorządowcy będą mieli z czego wybierać. Do urzędu wpłynęło aż sześć ofert, co ciekawe pięć z nich zakładało realizację przedsięwzięcia poniżej kosztów, jakie wcześniej zakładano. Przypominamy, że według opracowanych wcześniej kosztorysów, remont dro-

gi kosztować miał nieco ponad 850 tys. zł. Swoje prace przy przebudowie drogi na wartość poniżej 700 tys. zł wyceniło aż trzy firmy. Najkorzystniejszą cenowo ofertę przedstawiło przedsiębiorstwo IGORD z Lublina. 4 października władze gminy oficjalnie ogłosiły, że to właśnie ta firma jest zwycięzcą przetargu i za niespełna 647,5 tys. zł przebuduje drogę prowadzącą do Sielc. Z wszystkimi pracami wykonawca uwinąć ma się do końca listopada br.

Monika Głos-Oszatowska

Gmina
PuławyGmina
BaranówGmina
Żyrzyn

Budowa boiska była jedną z obietnic wyborczych wójta Brzezińskiego

Gm. Puławy: Kolejny krok w kierunku budowy boiska

Ponad 4 mln zł gmina Puławy ma przeznaczyć na budowę boiska sportowego w Gołębiu. W tym tygodniu przekonamy się, czy to wystarczy, by móc zrealizować oczekiwaną przez mieszkańców inwestycję.

Do tematu budowy boiska sportowego wraz z zapleczem w miejscowości Gołąb władze gminy Puławy podchodziły już dwa razy. Pierwsze postępowanie przetargowe unieważniono, bo do urzędu wpłynęła tylko jedna oferta, która o ponad 2 mln zł przekraczała planowany na ten cel budżet. Przy drugim przetargu sytuacja się powtórzyła. Mimo że chęć budowy stadionu wyraziły dwie firmy, to zażądały takich cen, że postępowanie ponownie trzeba było unieważnić, a realizację inwestycji przesunąć w czasie.

Do trzech razy sztuka

Po kilku miesiącach przerwy władze gminy postanowiły kolejny raz zmierzyć się z zaplanowaną inwestycją. 26 września ogłoszono trzeci przetarg. Czy tym razem uda się postępowanie rozstrzygnąć pozytywnie, czas pokaże. Urzędnicy, by nie stracić dofinansowania, nie mogą zmienić nic w projekcie. Wykonali jednak mały ruch, który być może przyczyni się do tego, że do przetargu przystąpi więcej firm.

- Biorąc pod uwagę sytuację na rynku, zmniejszyliśmy wymagania dotyczące doświadczenia wykonawców - mówi Radosław Kosmala, kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej, Zagospodarowania Przestrzennego, Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Gospodarki Gruntami, Mienia Komunalnego i Rolnictwa w Urzędzie Gminy Puławy.

Według dokumentacji przetargowej firma, która zdecyduje się na przedstawienie swojej oferty, musi wykazać się wykonaniem co najmniej jednej roboty budowlanej polegającej na budowie płyty boiska sportowego o nawierzchni z trawy naturalnej o wartości zamówienia minimum 1 mln zł lub budowie budynku za co najmniej 500 tys. zł.

Radosław Kosmala,

kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej, Zagospodarowania Przestrzennego, Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Gospodarki Gruntami, Mienia Komunalnego i Rolnictwa w Urzędzie Gminy Puławy

Biorąc pod uwagę sytuację na rynku, zmniejszyliśmy wymagania dotyczące doświadczenia wykonawców

Boisko jak marzenie

Przypominamy, że nowy obiekt sportowy powstanie w rejonie ul. Piaskowej w Gołębiu, na działkach, które są własnością gminy. Będzie posiadał boisko o nawierzchni z trawy naturalnej wraz z instalacją do zraszania, odwodnieniem za pomocą systemu drenarskiego, oświetleniem i piłkochwytnymi. Ponadto przygotowana inwestycja zakłada budowę zaplecza sanitarno - szatniowego w postaci parterowego budynku. Znajdą się tam m.in. szatnie, magazynek, kotłownia oraz toalety dla kibiców, w tym dla osób niepełnosprawnych. Dla prawidłowego funkcjonowania obiektu przewidziano dodatkowe elementy zagospodarowania terenu tj. parking dla samochodów osobowych oraz autokarów, utwardzenie wraz z oświetleniem terenu, ogrodzenie całego obiektu oraz drogę

dojazdową z jednostronnym chodnikiem.

Według kosztorysów przygotowanych przez urzędników wartość inwestycji sięga ok. 4,2 mln zł.

- W związku z przedłużeniem umowy o dofinansowanie projektu z Ministerstwem Sportu i Turystyki w zakresie wydłużenia okresu rzeczowej realizacji inwestycji, obecnie termin wykonania ustalono do dnia 30 września 2021 r. - informuje Radosław Kosmala.

Jeśli wszystko potoczy się zgodnie z planem urzędników, pierwsze prace przy budowie stadionu w Gołębiu powinny ruszyć już w przyszłym roku.

Monika Głos-Oszatowska

Gm. Żyrzyn: Woda zanieczyszczona bakterią coli

Zanieczyszczone zostało ujęcie wody, które zaopatrza około 1800 mieszkańców w miejscowościach Żyrzyn i Zagrody. Bez względu na zakaz spożywania wody obowiązywał do soboty.

Woda płynąca z wodociągu w Żyrzynie od środy w ubiegłym tygodniu nie nadawała się do spożycia. Nie tylko nie można było jej pić, ale nawet używać do mycia rąk czy naczyń. Obecnie były w niej groźne dla człowieka bakterie z grupy coli.

Bakterie stwierdzono 9 października

Pierwsze badanie wody, w którym stwierdzono skażenie, pochodziło z próbki z 7 października pobranej w kuchni budynku Szkoły Podstawowej w Żyrzynie. Pracownicy działu laboratoryjnego Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie w badanej wodzie wykryli obecność bakterii grupy coli w ilości - 98 jtk/100ml i enterokoków kałowych - 8 jtk/100ml. Stanowi to zdecydowane naruszenie wymagań mikrobiologicznych, ponieważ zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa zdrowia z 2017 roku dopuszczalna liczba bakterii grupy coli i enterokoków wynosi 0 jtk/100ml. Wyniki badań do gminy trafiły dopiero 9 października. Jeszcze tego samego dnia Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna wydała decyzję o zakazie używania wody. Zobowiązała również wójta do natychmiastowego skutecznego poinformowania o tym fakcie mieszkańców i zapewnienia im wody z nieskażonego źródła

Włodarze zastosowali się do zaleceń

Pracownicy Urzędu Gminy otrzymali o zaistniałej sytuacji telefoniczną informację w środę o godz. 13:40.

- Zwołaliśmy sztab kryzysowy, angażując w to pracowników Urzędu Gminy oraz OSP

z Gminy Żyrzyn. Czas pracy Urzędu Gminy został wydłużony 9 października do godziny 19. O godzinie 14:20 otrzymaliśmy pocztą elektroniczną decyzję i komunikat stwierdzające brak przydatności wody do spożycia - opowiada Marcin Sulej, zastępca wójta gminy Żyrzyn i kontynuuje:

- Komunikat wraz z załącznikami został zamieszczony na stronie internetowej Gminy Żyrzyn oraz wywieszony w miejscach publicznych takich jak: tablice informacyjne, sklepy, przystanki MZK, SPZOZ w Żyrzynie oraz w innych instytucjach publicznych.

Od razu po otrzymaniu informacji z sanepidu w urzędzie zapadły decyzje o zakupie wody butelkowanej. Wypożyczono cysterny i pojemniki, by móc mieszkańcom w odpowiednich ilościach dostarczać potrzebną do funkcjonowania wodę.

Sobota przyniosła dobre wieści

W środę po południu Zakład Budowy i Eksploatacji Wiejskich Urządzeń Komunalnych w Bełżycach przystąpił do chlorowania sieci wodociągowej oraz instalacji wewnętrznej w budynkach oświatowych w Żyrzynie. W czwartek inspektorzy z sanepidu pobrali kolejne próbki. Po ich przebadaniu okazało się, że niedogodności mieszkańców związane z brakiem czystej wody w kranach się zakończyły. 12 października Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Puławach zmienił decyzję z 9 października i stwierdził przydatność do spożycia przez ludzi wody chlorowanej pochodzącej z wodociągu zbiorowego zaopatrzenia Żyrzyn, administrowanego przez Zakład Budowy i Eksploatacji Wiejskich Urządzeń Komunalnych w Bełżycach.

Monika Głos-Oszatowska

Ruszyła budowa drogi w Łysej Górze

Umowa z wykonawcą podpisana i czas zabierać się do pracy. Dzięki korzystnym cenom zaproponowanym w przetargu gmina Baranów zaoszczędzi na inwestycji ponad 209 tys. zł

Udany przetarg

Władze gminy mogą mówić o dużym szczęściu, bo do przetargu na przebudowę drogi gminnej w Łysej Górze stanęło aż osiem firm. Było więc z czego wybierać, szczególnie że większość ofert opiewała na kwoty mieszczące się w zagospodarowanym na ten cel budżecie. Tylko jedna firma

zażądała wyższej sumy niż zabezpieczone 700 tys. zł.

23 września samorządowcy bez problemu rozstrzygnęli przetarg. Najkorzystniejszą ofertę dla gminy złożył Zakład Budowy Wodociągów i Kanalizacji z Markuszowa. Swoją pracę wycenił na 490,2 tys. zł.

Roboty ruszyły błyskawicznie

Po podpisaniu umowy wykonawca od razu przystąpił do pracy. 7 października ciężki sprzęt pojawił się na miejscu inwestycji i rozpoczęła się przebudowa drogi gminnej w Łysej Górze. Zadanie obejmuje wykonanie 1,254 km drogi z nawierzchnią asfaltową



Władze gminy systematycznie omawiają z wykonawcą przeprowadzane przy budowie drogi prace

o szerokości 3,5 m i grubości 8 cm, z obustronnymi pobocznymi z kruszywa o szerokości 0,75 m oraz 4 mijankami o szerokości

5 m. Zmodernizowana droga gminna w Łysej Górze zapewni mieszkańcom dogodny dojazd do drogi powiatowej nr 2514L.



Sprzęt już pracuje. Droga nie tylko zyska nową nawierzchnię, ale zostanie również poszerzona

Przypominamy, że na inwestycję gmina otrzymała 50-procentowe wsparcie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.

Umowny termin wykonania robót przypada na 30 listopada br.

Monika Głos-Oszatowska



Markuszkowską szkołę odwiedzili muzycy

„Dźwięki wolności” w Markuszowie

Uczniowie markuszkowskiej podstawówki im. J. Pocka w zeszłym tygodniu mogli wziąć udział w niezwykłym wydarzeniu. Szkołę odwiedzili wykonawcy muzyki poważnej. Zaprezentowali dzieciom wybór muzyki patriotycznej – od Moniuszki do współczesności.

Lubelscy muzycy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Wschód Kultury odwiedzili Markuszów w zeszły wtorek. Uczniowie mogli wysłuchać koncertu patriotycznego „Dźwięki wolności: od Moniuszki do współczesności”. Odegrano i odśpiewano tak ważne pieśni jak: „Czerwone maki na Monte Cassino”, „Warszawiankę” czy „O mój rozmarynie”. Każdy utwór wiele wyjaśniającym słowem wstępnym zapowiadał Józef Obroślak. Za aranżację wybranych utworów odpowiadał basista i kompozytor Aleksander Resiak, prezes Stowarzyszenia Wschód Kultury.

– Markuszów to czwarta ze szkół, w których odbywa się nasz koncert. Za chwilę ruszamy do Klementowic. W sumie projekt mógł objąć niestety tylko 10 szkół, bo taki nabór ogłosiliśmy we współpracy



Kulminacyjnym punktem koncertu było odśpiewanie i odegranie hymnu państwowego wspólnie z uczniami i nauczycielami



Podczas koncertu przed społecznością markuszkowskiej szkoły zaprezentowali się nie tylko instrumentalści, ale również śpiewacy – Monika Szymczyk i Mateusz Obroślak

z kuratorium. Zainteresowanie było ogromne, zgłosiło się kilkadziesiąt szkół. Odbiór dzieci jest znakomity. Nasz konferansjer za każdym razem opowia-

da trochę inaczej dostosowując słowo do grupy wiekowej, bo gramy dla uczniów z różnych klas – mówił muzyk w rozmowie ze „Współnotą”.

Projekt „Dźwięki wolności” został dofinansowany przez Fundację PZU.

Kamil Wąsik



W koncercie wystąpiła piątka muzyków. Emilia Siepowska - skrzypce, Piotr Grzelak - altówka, Izabela Zagórska - wiolonczela, Aleksander Resiak - kontrabas, Karolina Hordyjewicz - fortepian. Między kolejnymi utworami koncert barwnym słowem urozmaicił Józef Obroślak (na pierwszym planie), który zachęcał publiczność do wspólnego śpiewania bardziej znanych fragmentów. Warto dodać, że Józef Obroślak to były dyrektor, obecnie wicedyrektor w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Lublinie

**Aleksander Resiak,**

Stowarzyszenie Wschód Kultury

- Markuszów to czwarta szkoła, w której gramy ten koncert.

Zainteresowanie szkół projektem było ogromne, ale niestety możemy zagrać tylko w dziesięciu placówkach

Więcej ekonomii społecznej w Kurowie

Kurów idzie za ciosem. Po rozkręceniu pierwszej w gminie spółdzielni socjalnej Złoty Kur pracownicy OPS-u chcą promować wśród mieszkańców ekonomię społeczną. Temu ma służyć szkolenie, które odbędzie się w listopadzie.

Szkolenie pt. „Droga do ekonomii społecznej” będzie przeprowadzone w ramach programu OWES (Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej) w siedzibie utworzonej kilka miesięcy temu

spółdzielni Złoty Kur na ul. Warszawskiej 7 w Kurowie. Termin zostanie uzgodniony ze wszystkimi uczestnikami w zależności od ich możliwości, mogą to być również soboty i niedziele.

– Szkolenie jest skierowane do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym: do niepełnosprawnych, bezrobotnych, jak również klientów pomocy społecznej. Celem szkolenia jest poinformowanie tych osób o tym, czym jest ta ekonomia społeczna. Być może ktoś z tych osób chciałby założyć jakąś spółdzielnię socjalną, bądź podjąć pracę w istniejącej spółdzielni. W przyszłości, gdy już ta

nasza spółdzielnia (Złoty Kur - przyp. red.) ruszy pełną parą i będzie zapotrzebowanie na nowych pracowników, będziemy rekrutować spośród osób już przeszkolonych – tłumaczy Małgorzata Szikora z kurowskiego OPS-u, koordynująca działania spółdzielni socjalnej ze strony ośrodka.

Osoby chętne do udziału w szkoleniu prosimy o kontakt telefoniczny, tel. 81 88 11 490 lub osobiście w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej w Kurowie.

Kamil Wąsik

Księgowy OPS-u poszukiwany

Kurowski Ośrodek Pomocy Społecznej ogłosił konkurs na stanowisko głównego księgowego. Kandydaci na stanowisko powinni mieć ekonomiczne wykształcenie i co najmniej kilkuletnie doświadczenie w zawodzie. Termin zgłoszeń upływa 22 października.

Jak informuje kierownik OPS Magdalena Białkowska, konkurs na głównego księgo-

wego trzeba było ogłosić, bo poprzednia osoba zatrudniona na tym stanowisku odeszła z pracy. Nowy księgowy swoją pracę ma rozpocząć w listopadzie. Będzie odpowiadać za prowadzenie rachunkowości ośrodka, przygotowywanie sprawozdań finansowych i statystyk, rozliczenia z ZUS i US, wykonywanie dyspozycji finansowych i wiele, wiele innych.

OPS stawia kandydatom szereg wymagań, od formalnego minimum (polskie obywatelstwo, niekaralność) m.in. ekonomiczne wykształcenie – najlepiej studia magisterskie, a także co najmniej 3-letnią praktykę w księgowości. Kandydat powinien dobrze posługiwać się komputerem, np. obsługiwać

program MS Excel. Kandydaci powinni też znać przepisy, m.in. ustawy o finansach publicznych i rachunkowości, KPA, zamówień publicznych, prawa samorządowego i prawa pracy.

Dokumenty w zaklepanych kopertach z dopiskiem „Nabór na stanowisko urzędnicze – Główny księgowy” należy składać osobiście w OPS lub przesyłać pocztą. Termin to 22 października, godzina 12.00.

Z kandydatem, który wygra konkurs, ośrodek podpisze umowę na 6 miesięcy.

kw

Kolejny ciekawy gość Biblioteki Miejskiej w Puławach

Jarosław Kret: jak egiptolog wziął się za przepowiadanie pogody

Prezenter pogody odwiedził w ubiegłą środę puławską Bibliotekę Miejską, gdzie z młodzieżą rozmawiał o globalnym ociepleniu. Na miejscu pojawili się uczniowie liceum oraz technikum.

Pan od pogody

Jarosław Kret to znany prezenter telewizyjny oraz dziennikarz, który przez kilkanaście lat był związany m.in. z TVP, gdzie przedstawiał widzom prognozę pogody. Jak przyznał sam gość, nie jest magistrem meteorologii. Kret z wykształcenia jest egiptologiem. Prezenter studiował ten kierunek w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Na spotkaniu zaproszony gość wyjaśnił słuchaczom, jak wyglądała praca prezentera pogody i jak dokszałcał się w tej dziedzinie.

- Poprosiłem moich meteorologów, którzy byli na stałe zatrudnieni w telewizji, żeby nauczyli mnie podstaw meteorologii. Przez lata sam zdobywałem wiedzę. W kolejnych latach pracy w telewizji zacząłem jeździć w świat na różne międzynarodowe spotkania prezenterów pogody. Bardzo często takie spotkania odbywają się w Paryżu lub w innych miejscach na świecie. Ponad 15 lat przygotowałem prognozy pogody - opowiadał Jarosław Kret.

Musimy zadbać o klimat

Tematem spotkania były zmiany klimatu na naszej planecie. Na miejsce przybyli uczniowie z I LO im. Ks. A. J. Czartoryskiego, Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej oraz Zespołu Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie.

- Ostatnio zrobiła się wielka moda na opowiadanie o tym, że klimat nam się zmienia. Dobrze, że to zaczęło do nas docierać. W ubiegłym roku światowe media zaczęły bardzo dramatycznie nawoływać do opamiętania się. W tej chwili w zasadzie nie mówi się o ociepleniu klimatu. Jeżeli mam świadomość tego, co się dzieje w świecie i jeżeli mamy świadomość tego, do czego doprowadzamy, to nie możemy mówić eufemistycznie o tym - dodał w dalszej części rozmowy Kret, który stwierdził, że w tej chwili mówi się o katastrofie klimatycznej. Prezenter przekonywał wszystkich, żeby ludzie zaczęli dbać o środowisko i klimat. Młodzież po zakończeniu spotkania mogła na moment porozmawiać lub wykonać pamiątkowe zdjęcie z Jarosławem Kretem.

Dominik Kęsik



Na spotkaniu z Jarosławem Kretem zjawili się uczniowie z puławskich szkół, którzy z dużym skupieniem oglądali prezentację multimedialną przygotowaną przez prezentera



Po zakończonym spotkaniu młodzież mogła jeszcze indywidualnie porozmawiać z dziennikarzem, zrobić sobie zdjęcie lub zdobyć dedykację do książki z autografem



Jakub Iwaniak oraz Gabriela Kostka uczniowie klasy 40 z Zespołu Szkół Technicznych

- Uważam, że musimy dbać o środowisko. Przede wszystkim ludzie powinni mniej jeździć samochodami. Mogą auto zamienić m.in. na rower lub hulajnogę elektryczną. Dzięki temu ograniczą spalanie - mówi Jakub.
- Nasza planeta może za kilka lat ulec znacznemu pogorszeniu. Powinniśmy stosować różne odnawialne źródła energii jak np. energię wiatrową czy wodną - dodaje Gabriela



Jarosław Kret starał się przekonać wszystkich, że dbanie o środowisko jest bardzo ważną sprawą dla naszej Ziemi